

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować

Reklamacye otwarte woine od opłaty.

Telefon Redakcyi nr 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczą: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówsiemroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Z Najwyższego polecenia zarządzonej została po ś. p. Jego Królewskiej Wysokości następcy tronu sasko-weimarsko-eisenachskie-go, żałoba dworska, począwszy od soboty, 24 go, żałoba b. r., przez dni sześć, a to równo-cześnie z żałobą po ś. p. Jego cesarskiej cześci Aleksandra III, cesarzu Rosyji.

Jego ces. i król. Apostolska Mość ra-czył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 listopada b. r. najmiłościwiej zamianować po-siadającego tytuł i charakter radcy nadwor-nego i ministeryalnego radcy sekcji dr. A-nego i ministeryalnego radcy sekcji dr. A-dolfa Plason de la Woestyne, radcą nadwornym i ministeryalnym.

Jego ces. i król. Apostolska Mość ra-czył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej ra-dcę górniczą, Józefa Wajdowicza, star-czym radcą skarbowym i referentem salinar-nym przy krajowej Dyrekcyi skarbowej w Lwowie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość ra-czył Najwyższem postanowieniem z dnia 19 listopada b. r. nadać najmiłościwiej starsze-mu inżynierowi w Krakowie, Józefowi Sa-memu, tytuł i charakter radcy budownictwa z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość ra-czył Najwyższem postanowieniem z dnia 21

listopada b. r. nadać najmiłościwiej sędziom powiatowym: Sofroniuszowi Polusiewiczowi w Dobromilu, Bojomirowi Żarskiemu w Jarosławiu i Stanisławowi Templemu w Drohobyczu, tytuł i charakter radców krajowych z uwolnieniem od taksy.

Pan Minister rolnictwa zamianował za-rządzę lasów i domen we Lwowie, Kazimie-rza Achta, lustratorem lasów.

### Edykt.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu za-rządziło reskryptem z 12 listopada 1894 r. l. 58.635 na podstawie projektu, przedłożo-nego przez Szezęnego hr. Bolesła-Koziebrodz-kiego i tow. przeprowadzenie rewizji trasy i komisji stacyjnej dla kolei lokalnej o nor-malnym torze, z Borek wielkich do Grzyma-łowa.

Komisya zbierze się 11 grudnia b. r. o godzinie 9 minut 46 rano na stacyi w Borkach i będzie urzędować tego samego dnia o godzinie 2 po południu w biurze c. k. starostwa w Skalfacie.

Interesowani mogą zarządy przeciw pro-jektowi, który będzie wyłożony przed termi-nem komisji przez 8 dni do przejrzenia dla ogółu w c. k. starostwach w Tarnopolu i w Skalfacie, lub swa życzenia w tej mierze, wnieść ustnie lub na piśmie w czasie kom-isyi.

Z c. k. Namiestnictwa.

Zawiadamia się niniejszem, że c. k. Try-bunał państwowy będzie rozpoczynał w roku 1895 swoje zwykłe posiedzenia kwartalne w dniach 14 stycznia, 22 kwietnia, 8 lipca i 21 października.

Z c. k. Trybunału państwowego.

Dnia 24 listopada b. r. zostały wydane i rozesłane z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu LXXXII i LXXXIII zeszyty Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemiec-kim.

Zeszyt LXXXII zawiera:

Nr. 218. Dokument koncesyjny z dnia 22-go października b. r. na budowę kolei lokalnej ze Schwarzenau do Zwettl.

Zeszyt LXXXIII zawiera:

Nr. 219. Dokument koncesyjny z dnia 22 pa-ździernika b. r. na budowę kolei lokalnej z Waidhofen nad Ybbs do Kienberg-Gaming (kolej przez dolinę Ybbsu).

Nr. 220. Rozporządzenie Ministerstwa spraw we-wnętrznych z dnia 18 listopada b. r., mo-cą którego w myśl artykułu III ustawy z dnia 20 lipca 1894 (Dz. u. p. nr. 168) o rozszerzeniu zabezpieczenia przeciw wy-padkom, oznaczonym zostaje termin rozpo-częcia działalności zabezpieczenia tych ga-łęzi przemysłu, które w myśl artykułu I. pomienionej ustawy podlegają obowiązkowi zabezpieczenia.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 listopada.

W dziedzinie zagranicznej polityki ogól-no-europejskiej szybko następujące po sobie a pierwszorzędną doniosłości wypadki osta-tnich czasów. wytworzyły uczucie niepewno-sci, będące zresztą stałym objawem każdej zmienionej, każdej nowej a niewyjaśnionej jeszcze sytuacji. Niepewność i niejasność ta nowej sytuacji obecnej, napełnia jednych — niezasadnionym po większej części — opty-mizmem, innych znowu skłania do bezpod-stawnych nieraz obaw lub do zbyt pesymi-stycznego pojmowania takich nawet objawów, które w innej chwili nie mogłyby zyskać

nawet miana pozytywnych faktów polity-cznych. Tak w szczególności w obecnej chwili ma się rzecz z kwestyą stosunku Anglii do mocarstw ładu stałego, a mianowicie do Ros-yi i Niemiec. Od czasu znaney mowy pre-miera angielskiego, lorda Rosebery'ego, jaką w londyńskiej sali gild kupieckich wygłosił podczas bankietu lorda majora, a w której starał się dać do poznania, iż stosunki Anglii z Francją, zwłaszcza zaś już stosunki Anglii z Rosyją znajdują się w fazie pomyślnej: od czasu tej mowy niektóre dzienniki angielskie dały się opanovać pod względem zaznaczo-nego przez premiera zbliżenia Anglii do Ros-yi prawdziwemu optymizmowi, podczas gdy na odwrót pewna część prasy niemieckiej pojmuje te głosy prasy angielskiej ze zbyt widocznym i zbyt tragicznym pesymizmem. Dzienniki angielskie, uwieryły tak bardzo w śmiałe konkluzje, jakie same z tej mowy wycią-gnęły, że zapewniają nawet, iż car Mikołaj II już we dwa tygodnie po wstąpieniu na tron gotów jest porozumieć się z cesarową Indji co do wszystkich spornych punktów polityki obu państw w Azji centralnej, a co więcej, że nawet najdrudniejsza i za najdrażliwszą po-wszechnie uważana kwestya przejazdu wojen-nych okrętów interesowanych mocarstw euro-pejskich przez cieśninę Dardaneelską, ta istna Seylla i Charybda równowagi europejskiej na morzu Śródziemnem, jest objęta tem porozu-mieniem Anglii z Rosyją. Na odwrót pewna część prasy w Niemczech, gdzie — jak wiadomo, zwłaszcza w państwach południowych — o-statnie, nagłe przesilenie kanclerskie oraz to-warzyszące mu okoliczności, wywołały silne uczucie niepewności, pojmuje zbyt poważnie przedczesne hymny triumfalne prasy an-gielskiej, i nie tai z tego powodu swej wzglę-dem Anglii niechęci.

W rzeczywistości jednak sprawa owego zbliżenia, owej entente pomiędzy Rosyją a Anglią ma — według informacyi ze sfer poli-tycznych i dyplomatycznych w Londynie i Paryżu — redukować się do rozmiarów, które nie są zdolne zaniepokoić mocarstw europej-skich, a przeciwnie mogą tylko korzystnie

## MARYAN GAWALEWICZ. SZUBRAWCY. POWIEŚĆ.

TOM PIERWSZY.

I.

W Omylinie od trzech dni robiono na gwałt porządk; przewietrzano cały dwór, trzepano meble, froterowano posadzki, oku-rzano wszystkie kąty.

Służba od rana do wieczora kręciła się po pokojach z szczotkami, miotłkami, ścierkami i gąbkami w ręku.

W niedzielę Krokowscy mieli powrócić z zagranicy.

We środę przyszedł jeden telegram z Ber-lina, we czwartek drugi z Aleksandrowa, w sobotę trzeci z Warszawy z wiadomością, że wracają i z poleceniami co do przygotowań na ich przyjęcie.

Krysiewicz głową kręcił, wąsy swoim zwyczajem zagrywał z lewej strony, co u nie-go znaczyło zakłopotanie; zwykle małomo-wny, teraz milczał, jak zakłęty i odpowia-dał piątę przez dziesiątę na zapytania służby:

— Czy jasnie pani gorzej się zrobiło, czy co?... przecie mieli wracać aż na pa-ździernik, a tu się wrzesień jeszcze nie skoń-czył.

Rządca brwi chmurzył tylko i z rękoma w kieszeniach, w słonkowym kapeluszu na głowie, chodził z pokoju do pokoju, ro-biąc przegląd pańskich apartamentów, nagłać służbę do pospiechu.

— Antoni, zwijaj-no ty się prędzej!...

guzdrzesz się jak mucha w mazi. Drugi dzień z temi szybami nie możecie sobie dać rady. Fruziowa chce dziś franki zakładać; kiedy to wszystko będzie gotowe?... Wstyd!... Mo-że ja wam mam pomóc?...

Stary lokaj i chłopak kredensowy uwi-jali się w salonie, ustawiając meble; kilka dziewcząt folwarcznych umywała drzwi i okna, w których szyby, kredą pomazane, czekały oczyszczenia bibułą i ścierką.

Na dworze był upał, słońce przypie-kało, jakby je w piekielnych czeluściach roz-żarzone.

Na widok rządcey, wszystkie ręce zajęte robotą, przyspieszały ruch; dziewczki uznojone czoła i nosy ocierały rękawami koszuli. W po-wietrzu unosił się zapach mydła, kredy, ter-pentyny, pota ludzkiego, z którym od czasu do czasu mieszała się woń rozkwitłych róż sztamowych, sadzonych długim rzędem pod oknami dworu od strony parku i kwiatów w starannie utrzymanych gazonach.

Chłopotanie wody z wyżymanych ścierek nad miską, skrzyp bibuły o szkło, stukanie miotłków i wbijanych gwoździ w ścianę, łoskot przesuwanych mebli i urywane słowa służa-nych, klnących „psiakrew gorącą“ i robotę, mąciły spokój południowej pory, w której zdawała się omdlewać cała natura pod wra-żeniem słonecznych pocałunków z jasnego nieba.

Krysiewicz, w płóciennym kitlu, bez ka-mizelki, bez krawata pod wyłożonym kołnier-zykiem, wachlując się kapeluszem, stawał od czasu do czasu w otwartym oknie dla na-brania świeższego powietrza i zapuszczał wzrok w dal na rozległe pola, ciągnące się po płaskim gruncie aż ku krańcom widno-kręgu, ku któremu jak strzelił ciągnęła się w prostej linii szosa wysadzana topolami.

Twarz jego miała wyraz markotny. Stawał, zamysłał się, oczy zmrużał i

zdawał się wyglądać kogoś lub czegoś z owej dali.

Raz nawet westchnął głęboko, wyjął z kieszeni na piersiach złożony we czworo list, rozwinął go i przebiegał oczyma po raz dziesiąty zapewne.

„A niech pan dopilnuje, mój panie Kry-siewicz — czytał — żebyśmy wszystko za-stali w porządku. Pokoje żony zwłaszcza do-brze przewietrzyć; stopy i franki kazać po-spuszczać, aby był cień, bo na ten upał ciężkoby było wytrzymać przy otwartych oknach. Świeżych kwiatów nie trzeba wno-sić do pokoju żony, aby zapach jej nie drażnił. Ona teraz nie znosi żadnych aromatów.“

„Mój panie Krysiewicz, polegam na pańskim poczciwym sercu, że wszystkie moje dyspozycye wykonasz co do słowa.“

„Na stacyę trzeba będzie wysłać lando i powóz, ten nowy, oprócz furmanki pod ko-fury. Co lepiej niesie, jak pan uważa?... żeby jak najmniej trzęsło, bo żonie doktorzy zalecili największą wygodę w podróży. Naj-lepiejby było przenieść ją na rękach w lek-tyce, gdyby się dało.“

„Poszlij pan w sobotę konie po doktora Pniaka; niech nocuje w Omylinie, abysmy go już zastali za przyjazdem.“

„Z panem plenipotentem zobacze się w Warszawie, zład zapewne, razem wracać będziemy, tylko, że my krok za krokiem a on nas będzie mógł wyprzedzić o kilka go-dzin, więc gdyby co było potrzeba jeszcze, to już przed niego będzie pan uwiadomiony.“

„W niedzielę rano, niech ksiądz Ja-rzymowicz odprawi wotywę na intencyę szcze-śliwego powrotu naszego i pomodlcie się tam wszyscy za moją biedaczkę i za mnie, żeby mi Bóg dozwolił znieść to ciężkie zmartwie-nie, którem doświadcza.“

Krysiewiczowi wąsy i brwi drżeć za-częły, wyraz wzruszenia malował się na jego

ogorzałej, pomiętej, z fałdów i zmarszczek ułożonej twarzy.

Westchnął jeszcze raz, dłonią przetarł wyłysiałe czoło i odchrząknął, jakby mu lży polknięta w gardle stanęły.

Pokiwał głową i odszedł do okna.

Z dziedzińca dał się słyszeć dzwonek na południe, a za chwilę dźwię zegar w rzę-biżonej szafie, stojącej w jednym rogu pokoju stołowego, wybił powoli godzinę dwunastą, na co mu odpowiedział zaraz srebrny głosik brązowego zegaru na kominku w salonie i trzeci, warczący, ochrypnięty jakiś i jakby zardzewiały od starości w kancelaryi samego dziedzińca.

Przechodząc przez salon, stary rządca zatrzymał się na chwilę i powiódł okiem w około, jakby się chciał przekonać, czy wszyst-ko znajduje się tu na swoim miejscu.

Pod ścianami stały ciężkie, adamasz-kiem krwta meble, oszklone serwantki, sta-roświeckie szafki inkrustowane, stoliki z ma-zajką, ozdobne sepećki na niech, marmurowe słupy z wazonami alabastrowymi lub ze sta-rej saskiej porcelany; na kominku brązowe świeczniki z wisiorkami kryształowymi, od sufitu zwieszał się przepięknej roboty pająk w organtynowym pokrowcu, na ścianach błyszczały obrazy w złotych ramach, lustra na konsolach, u drzwi zwieszały się ciężkie portyery podbijane atlasem, podpinane gru-bymi sznurami i chwastami z jedwabiu.

Kilka portretów, bardzo dobrego pędzla, wisiało nad kanapą, a z nieką, jakby żywe, spoglądały twarze mężczyzn w perukach, wy-golonych, w wysokich halsztukach białych, we frakach haftowanych, dam dekolowa-nych, we fryzurach pndrowanych, w gazach i jedwabiach elegantek zeszlówiecznych.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Rada Państwa.

(CCCXXI posiedzenie Izby poselskiej).

\*\* Wiedeń, 24 listopada. (Korespondencya Gazety Lwowskiej).

Prezes Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 15.

Izba nielicznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu, z wyjątkiem P. Ministra obrony krajowej hr. Welsersheimba.

Od Rządu wniesiono zamknięcie rachunków funduszu melioracyjnego z r. 1893.

Prezes oznajmia, że znowu złożono na stole prezydyalnym wnioski pilny, że atoli odda go pod obrady na koniec posiedzenia, aby nie przeszkadzać podjęciu przerwanego wątku obrad nad ustawą będącą na porządku dziennym.

Na porządku dziennym trzecie czytanie ustawy o wyprzedzających sklepów kupieckich. — Izba ją uchwała.

Z kolei następuje dalszy ciąg dyskusji ogólnej nad projektem ustawy o zapobieganiu pijaństwu.

Pos. Roser rozwodzi się szeroko o skutkach nadmiernego spożywania alkoholu na zdrowie umysłowe i fizyczne osób i ich potomstwa, tudzież na statystykę kryminalistyczną, i kończy tę część wywodów uwagą, że zysk, jaki skarbu Państwa ma z podatku wódczanego, znosi się kosztami utrzymania zakładów dla obłąkanych, więzień i sądownictwa kryminalnego. Poczem wywodzi, że ustawa niniejsza na nie się nie przyda, jeżeli administracya Państwa trwać będzie w takim pojmowaniu rzeczy, jakiego dowód złożył starosta tarnopolski, który ze względu na interes dzierżawcy propinacyi w Janiszowie zakazał parochowi grecko-katolickiemu propagować wstrzeźliwość. Dalej wnosi rezolucyę, zywającą Rząd, aby zaprowadził przymusowe oczyszczanie gorzałki z niedogonu. Ubolewa z powodu braku dozoru nad karczmarzami, szynkowniami pokątnymi i kantynami. Wnosi drugą rezolucyę z wezwaniem do Rządu, aby propagował wyrób lekkiego piwa, nie obciążając go wielkim podatkiem. Następnie zaleca urządzenie schronisk dla pijaków i zreformowanie szynkowni wedle wzoru gotenburskiego. W Gotenburgu miasto przejęło na siebie szynkownię i oddało je pewnemu towarzystwu dobroczynnemu. Broniąc niektórych surowszych przepisów projektu przeciw opozycji swoich przyjacielów politycznych (lewicy), kończy mowca życzeniem, żeby Rząd

przeprowadził reformę, któraby pokrzepiła ludność na ciele, podniosła moralnie, podziwiała ekonomicznie na pomyślność pokoleń teraźniejszego i przyszłych. (Huczne brawa).

Tu zabiera głos Pan Minister spraw wewnętrznych markiz Bacquehem i oświadcza co następuje:

Jestem najzupełniej tego samego zdania, co niektórzy z Panów preopinantów, że ustawa niniejsza, jeśli ma naprawę poskutkować, nie powinna pozostać akcyą pierwszą i ostatnią, lecz powinno się wziąć pod rozważenie inne jeszcze kroki ustawodawcze; że atoli i te jeszcze niezupełnie wystarczają, że owszem administracyi także wielkie pozostać spełnić zadanie, że nadto i Kościół i szkoła, Państwo i społeczeństwo, publiczność, dziennikarstwo i niepoślednio także stowarzyszenia mają tu przed sobą pole obfitej w owoce działalności. Niniejszy projekt ustawy składa się z postanowień prywatno-prawnych, karno-prawnych, procedurowo-prawnych i procedurowo-policyjnych. Do mojego wydziału rządowego należą postanowienia odnoszące się do prawa przemysłu i do policyi przemysłowej; temi więc wypada mi zająć się w mojem przemówieniu. Te postanowienia oznaczają naturalnie niejakię ograniczenie przemysłu szynkarskiego, ograniczenie czworaki: co do lokalu, w którym szynk i drobna sprzedaż napojów wypalanych prowadzone być mogą; co do czasu szynkowania i sprzedaży; co do warunków wykonywania proceduru i co do liczby szynkowni.

Co się tyczy punktu pierwszego, projekt ustawy zawiera postanowienia, że w lokalu szynkarskim nie wolno prowadzić żadnego innego przemysłu. Szczególnie po za wielkimi miastami wstępuje do kramu każdy, kobiety i dzieci, które wzdrygałyby się wstąpić do szynkowni; a gdy tu i owdzie panuje zwyczaj, że kramarz częstuje kieliszkiem, aby uczynić swój sklep przystępniejszym, jest w tem pokusa i rozpowszechnia się rychło skłonność do napitku w kołach, w których nawyżka taka może być szczególnie zębna. Tę pobudkę Rządu do zaprojektowania powyższego postanowienia oceniła też komisya najzupełniej; tylko zdawało się jej, że nie trzeba nadawać mu mocy wstecz obowiązującej, bo kramom, w których szynkownia z innym przemysłem jest połączona, nie chciała zgotować zbyt wielkiego utrudnienia. Myśl ta jest usprawiedliwiona względami słuszności, Rząd zaś nie myśli sprzeciwiać się jej, lubo trudno zataić, że po takim zmianieniu projektu rządowego nie można ani natychmiast, ani też rychło spodziewać się zupełnego skutku owego przepisu ograniczającego.

Ważniejsze jest ograniczenie liczby koncesyj na szynkownię. Sumienne, co prawda, sprawozdanie komisji nadmienienia wprowadzi, że teoria przeczy zdaniu, jakoby pomnożenie szynkowni przyczyniało się do pomnożenia także skłonności do spożywania gorących napojów, a więc i konsumeyi rzeczywistej; ale czemuż teoria nie przeczy! W praktyce rzeczyć będzie miała się tak, że z pomnożeniem liczby szynkowni wzrasta liczba sposobności do odwiedzenia ich, i że współzawodniczący, aby przedsiębiorstwo swe podtrzymać, nie zważa się pewnie zwabić sobie klientów i namawiać do zwiększonego używania. Uważając tę zasadę za trafną, pewnie też trzeba będzie zgodzić się na to, żeby liczba koncesyj na szynkownię pozostawała we właściwym stosunku do liczby ludności. W państwach północnych już obowiązuje podobne postanowienie. Rozumie się samo przez się, że władzy politycznej pierwszej instancyi pozostawia się upoważnienie uwzględnić te miejscowości, w których bywa wielki napływ podróżnych; a gdy zaechodzą inne jeszcze okoliczności, godne uwzględnienia, władza polityczna drugiej instancyi będzie miała prawo wychodzić wyjątkowym sposobem po za te liczby.

Dep. Seichert oświadcza, że dlatego zapisał się do głosu przeciw ustawie, iż uważa ją w niektórych punktach za zbyt łagodną. Domaga się on niektórych uzupełnień i obostrzeń, a to ze względu na zwiększającą się ciągle nałóg pijaństwa, zwłaszcza wśród ludności wiejskiej. Mowca kreśli w przerażających barwach stosunki, zachodzące w jego okręgu wyborczym nad morawsko-węgierską granicą.

Dep. dr. Habermann podnosi, że należy do tych, którzy uznają potrzebę najdalej idących zarządzeń przeciw szerezeniu się opilstwa. Przedłożony zaś projekt nie wydaje mu się takim, aby mógł zaradzić złemu. Będzie głosować za przejściem do dyskusji szczegółowej, lecz ostateczne głosowanie uczyni zawiśsem od tego, jakie poprawki zostaną uchwalone w rozprawach szczegółowych.

Dep. Neuber oświadcza, że pijaństwo zwałacza potrzeba koniecznie, sądzi jednak, że przedłożona ustawa tego nie dokona. Szczególnie kontrola w małych „kawiarenkach” jest nie do wykonania. Ustawa — zdaniem mowcy — nie uwzględni tego, iż oprócz pijaków, którzy spirytusu używają wewnątrz, potrzebują spirytusu także kupcy, stolarze, ślusarze i t. d. do swej roboty. Nowa ustawa mogłaby wiele rodzin pozbawić bytu. Mowca kończy oświadczeniem, że będzie głosował za odesłaniem u-

8)

## PRZEZ NIEMEN.

(Ciąg dalszy).

Ażby powziął wiadomość co się dzieje na przeciwległym brzegu, przedsięwzięto wszelkie środki w takich wypadkach używane: wysłano całą armię szpiegów. Żaden z nich nie wrócił. Davout uzależnił się, łajac głośno, iż nie wie. Zapytywani kolejno inni dowódcy korpusów, odpowiadali, że nie mieli także żadnych informacyj, gdyż żaden z emisaryuszów nie wrócił. Pojawił się nareszcie jeden żyd z Maryampola, który przybywał z prowincyj litewskich i przekradł się przez szereg nieprzyjacielskie. Opowiadał, iż Rosyjanie ściągają swe forpocztę, że wychodzą z kraju i przedsięwzięto odwrót na całej linii. Na tę wiadomość Napoleon zmarszczył brwi, ale wnet pocieszył się, mówiąc, iż zapewne nieprzyjaciel chce skoncentrować swe siły pod Wilnem i tam przyjąć bitwę. Nie przypuszczał, aby inaczej być miało, — odsunął od siebie wszelkie siłami przypuszczenie o możliwości nieokreślonego cofania się nieprzyjaciela i nie znośli, aby o możliwości takiej przy nim wspomiano; — a jednak myśl ta zaczęła go już trapić.

Ku wieczorowi dnia tego zawezwał Caulaincourta do swego namiotu na rozmowę. Zrazu były to aluzje do porannego wypadku. Cesarz zapytał, czy wywarło to wrażenie w sztabie głównym, czy mówiono jeszcze o tem. Następnie rozpytywał byłego ambasadora przy dworze rosyjskim o stosunki kraju, o stan dróg, o środki komunikacyi, o mieszkaniach. „Chłopi czy mają dużo energii?” zapytał, — czy to są ludzie zdolni uzbroić się jak Hiszpanie i urządzić partyzantkę? Czy sądzisz, że Rosyjanie oddadzą mi Wilno bez wydania bitwy? Wiedząc, że cesarz pragnął koniecznie tej bitwy i prosił księcia o otwarte zdanie w kwestyi owego odwrotu, o który posądzano nieprzyjaciela. Caulaincourt odrzekł, iż jego zdaniem, Rosyjanie formalnej bitwy nie przyjmą. „Ziemi jest pod dostatkiem w Rosyji — mówił — więc jej nam ustąpią dosyć, — a starać się będą wciągnąć nas wewnątrz kraju, podzielić nasze siły, oddalić od naszych źródeł.” — „Wówczas mam Polskę! zawołał

cesarz, podnosząc głos. — A jakież wstyd dla Aleksandra, jakąż niezmaszana hańba traci ją w ten sposób bez walki! To byłoby okrywać się wstydem w oczach Polaków...” Napoleon mówił z rosnącym ożywieniem, używając słów dobitnych, jakby był stosowane do samego cara, jakby pragnął obelgami temi dotknąć go do żywego wyprowadzić go z apatyi, wyzwalać i zmusić do walki. Dodał wreszcie, iż odwrót nie ocali Rosyjan: rzuci się na nich jak piorun, zabierze im artylerję i prowianty, zapewne całe korpusy. Z Wilna, gdzie przetnie linię nieprzyjaciela i rozdzieli jego siły, mógłby zawrócić i otoczyć przynajmniej jedną ich armię. Chciałby być co rychlej w Wilnie, aby rozpocząć to zniszczenie; obliczał godziny, potrzebne jego wojskom, aby dotarli do tego miasta. „Nie upłyną dwa miesiące — dorzucił kończąc — a car Aleksander będzie błagał o pokój; wlecy właściciele ziemscy zmuszą go do tego.” Rozwodził się nad tem obszernie, zadając zawsze pytania, lecz rozpoczynając również odpowiedzi, aby uprzedzić wszelką opozycyę, narzucił ciąg dalszy temu, którego się pytał, wymusił potwierdzenie swych wywodów, któreby wzmocniło jego własne nadzieje, pozwoliło mu wytrwać w ukochanych złudzeniach, wbrew przewidywanej rzeczywistości.

Ale Caulaincourt milczał, zeszytywniał w swej prawości ponurej, w swym szlacheckim uporze, który mu nakazywał nie wyrzec słowa wbrew swemu sumieniu. Rozdrażniony tą milcząca opozycyą Napoleon zmuszał go do mówienia, — Caulaincourt oświadczył wówczas, iż car Aleksander sam odkrył i przedstawił swój plan obronny: będzie mianowicie unikał zmierzania się z przeciwnikiem, którego geniusz wojenny był mu znany; ciągnąć będzie wojnę wytrwale, w nieskończoność, będzie naśladował przykład Hiszpanów, którzy często odnosili porażki a nie poddali się nigdy, cofnie się choćby do Kamezatkanki, a nie ustąpi żadnej ze swych prowincyj i przedwczesnego pokoju nie podpisze.

Słów tych, powtarzanych niejednokrotnie, słuchał tym razem Napoleon z większą niż zwykle uwagą i z większą cierpliwością, jak gdyby po raz pierwszy myśli jego zajęły. Przerwał w końcu rozmowę, nie dawszy odpowiedzi.

Dzień miał się ku schyłkowi, a z każdą miniącą chwilą zbliżał się czas, oznaczony dla przygotowań do przejścia Niemna. Przed zapadnięciem zmroku Napoleon dosiadł raz jeszcze konia i zwiędział obozy; okolice, które zrana były puste i martwe, roily się teraz, — tłumy je opanowały. Kazał namiot swój przybliżyć ku brzegowi Niemna, aby zbliżka móż przypatrywać się operacyi i wreszcie spoeczął, podczas gdy pierwsze jego rozkazy wchodziły w wykonanie. Od ósmej godziny wieczór, spożywszy skromną wieczerzę, wojska Davouta stanęły pod bronią i zajęły wzgórze; rozlokowały się tam w szesnastu szeregach, utworzonych przez tyleż pułków; na czele 1 batalionu stanął pułkownik, przy sztandarze z orłem, generałowie w pośrodku swej brygady lub dywizyi. Ta awangarda, zajęła taką pozycyę na ową noc stanowczą, bez wszelkiego hałasu, nie rozpalając ognisk, pozostając bez ruchu i czekając hasła, by rzucić się ku Niemnowi i dokonać przejścia. Po lewej stronie, konne dywizye Murata szeregowały się po obu stronach Alexoty. Z wyżyn ponad 1 korpusem pontonierzy schodzili ku brzegowi rzeki, pod dowództwem generała Eblé, mając do pomocy saperów inżynierji i marynarzy gwardyi: ciemność wieczoru pokrywała te manewry. Gdy noc zupełna zapadła trzystu woltjerów z 13 pułku piechoty wsiadło do łodzi i wylądowało na przeciwległym brzegu, który zastali zupełnie pustym; — za nimi wznoszono mosty.

O północy przejście mogło być uskutecznione. Poza rzeką, woltjerowie postępowali dalej, a za nimi pospieszły wkrótce kilka oddziałów lekkiej piechoty i Polaków. Przed nimi ciągnął się las; rozpoznawszy jego granice, wkroczyli. Posłyszeli wówczas w oddali tętent koni i szewek oręża; czuli, że otacza ich baczny a niewidzialny nieprzyjaciel; od czasu do czasu zamigotała stal dzidy, — dojrzano huzarów rosyjskich, których pióropusze białe były nawet wśród ciemności noce widoczne. Nagle zabrzmiało: „Kto idzie?” — „Francya” — brzmiała odpowiedź. Głos oficera rosyjskiego odparł po francusku: „Co chcecie tutaj?” — „Zobaczcie!” — odpowiedziano i równocześnie karabiny dały ognia — ku cieniu, gdyż nieprzyjaciel już był niewidzialny.

Wyszedszy z lasu, wojska francuskie dotarły do wioski, którą Napoleon polecił

zająć i ufortyfikować barykadami. Wkraczając tam, usłyszano tętent koni: to kozacy pierzełali, a zwracając się na siodle, dali kilka strzałów. Na kilku punktach równocześnie padły odosobnione strzały wśród głuchej ciszy nocej. Napoleon usłyszawszy je, drżał z niecierpliwości i gniewu w swoim namiocie. Stało się to wbrew jego woli: on chciał, aby żaden odgłos nie zdradził przed rankiem tajemnicy jego ruchów — a tymczasem pierwsze hasło wielkiej wojny już padło. Przeszła rychło krótka noc letnia. Mosty były ukończone i już dywizya Moranda 1 korpusu przekroczyła rzekę, aby dać oparcie i wzmocnić forpocztę. Około godziny drugiej, pobladło niebo; cienie ustępowały z wolna z lewego brzegu, na którym można już było dostrzedz ruchy wojska; zasłona cieniów pokrywająca dolinę, podnosiła się z wolna. I nagle wstaje słońce, podnosi się na widnokręgu, opróżniając swem światłem całą okolicę, rozpryskując się na ostrzy bagnów, dzid i szabli, na kaskach złotych i pancierzach. Rozjaśniło się wszystko i wspaniały widok roztoczył się przed okiem w całej swej okazałości, we wszystkich szczegółach. Na szerokiej przestrzeni wód, pokrytej wysypkami, powstały trzy mosty: zdaleka widać dywizyę Moranda w szyku bojowym, swymi czarnymi szeregami tamującą przejście; na wzgórkach przy mostach artylerja rezerwowa I korpusu, z armatami, zwróconemi ku północy; na brzegu ustawiają się inne baterie; widać galopujących oficerów i szwadrony polskiej kawalerji z szeleszczącymi w powietrzu różnokolorowemi chorągiewkami na lancach. Wreszcie na wzgórzach rozwinął się olbrzymi przemarsz wojsk w pochodzie; dwa kroć sto tysięcy ludzi dążących naprzód, krok za krokiem, regularnie, dzielnie. Jest to pochód karny, najście potężne, unormowane z góry w swym olbrzymim ruchu. Armia pierwszego szeregu cała widoczna w ryszunku bojowym, ze swymi niezliczonymi sztabami, błyszczą różnorodnymi mundurami, świetnymi sztandarami o orkach cesarskich i napisach słynnych; — armia uwolniona z ciężkich jej konwojów, swobodna i wspaniała, pełna zapału i otuchy, pragnąca sławy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

stawy do komisji, z poleceniem, ażeby w przeciągu czterech tygodni złożyła sprawozdanie. (Brawa).

Na wniosek dep. Kluna, Izba zamyka dyskusję.

Do głosu zapisany jest dep. Zurkan jako jedyny mówca za ustawą; mową generalną przeciw wybrano p. Adamka.

Dep. Zurkan uważa ustawę za ważny i skuteczny krok dla uchylenia alkoholizmu. Mowca wskazuje na stowarzyszenia, jakie zostały założone na Bukowinie, celem zwalczania pijaństwa i które istotnie osiągały swój cel, chociaż muszą walczyć z licznymi przeszkodami i mają wielu niechętnych. Walka przeciw pijaństwu może być skutecznie prowadzona tylko z pomocą oświaty i podnoszenia dobrobytu szerokich warstw ludności. Mowca oświadcza w końcu, że będzie głosił za przejściem do dyskusji szczegółowej, a zastrzega sobie tylko wniesienie poprawek przy §. 6.

Dep. Adamek zastrzega sobie również szereg poprawek.

Dep. Biankini zabrawszy głos do faktycznego sprostowania, przemawia przeciw niektórym postanowieniom projektu ustawy, które uważa za nieodpowiednie dla Dalmacji. Prezydent Izby z tego powodu przywołuje go kilkakrotnie do rzeczy, a ponieważ mowca nie stosuje się do tych napomnień, przeto w końcu odbiera mu głos. (Niepokój wśród młodocześnie i kolegów mowcy).

Referent dep. Suklje w końcowym przemówieniu odpięra zarzuty, podniesione w ciągu dyskusji przeciw ustawie, poczem znaczną większością głosów uchwalono przystąpić do dyskusji szczegółowej.

Po załatwieniu jeszcze nagłego wniosku dep. dr. Knekvica w sprawie zarządzenia niedostatku w niektórych okolicach Dalmacji, zamknięto posiedzenie.

Następne posiedzenie w poniedziałek o godz. 11 rano.

## Sprawy parlamentarne.

Komisja budżetowa rozpoczyna dzisiaj wieczorem szczegółowe obrady nad preliminarzem budżetu na rok 1895. Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia komisji znajduje się: Sprawozdanie o kopalniach i etacie pensyjnym (referent dr. Lupał), oraz tytuł „poczty i telegrafy“ (ref. dr. Exner). Prócz tego komisja będzie obradować nad przedłożeniami w sprawie przyjęcia z pomocą dla okolic nawiedzonych klęską.

— Nieustająca komisja przemysłowa Izby posłów rozpoczęła — jak już doniesiliśmy — w d. 23 b. m., obrady nad ustawą o spoczynku niedzielnym i po długiej i wyczerpującej dyskusji, przyjęła oba jej paragrafy, jakoteż do §. 1 uchwalila większością głosów 8 przeciw 6, dwie ważne rezolucje. Paragrafy te i rezolucje brzmią: §. 1. „W niedzielę wszelka przemysłowa praca ustaje“. Uchwalone rezolucje posła dr. Sokółowskiego i sprawozdawcy komisji dr. Ebenhocha: 1. Wzywa się Rząd, aby dopilnoał wykonania postanowień tej ustawy o spoczynku niedzielnym także wobec tych kupców, którzy oprócz zadeklarowanego proceduru, sprzedają jeszcze przedmioty monopolu albo regali państwowych, lub też utrzymują kolektury loteryi, a także samodzielne składki tytoniu i kolektury loteryjne. 2. Wzywa się Rząd, aby także e. k. urzędnikom i woźnym, szczególnie zaś przy pocztach i telegrafach, wystarczający spoczynek niedzielny zapewnił z uwzględnieniem czasu przeznaczanego na nabożeństwo.

§. 2 opiewa: „Spoczynek niedzielny ma się zaczynać najpóźniej o 6 godzinie rano każdej niedzieli i to jednocześnie dla wszystkich pracujących w każdym zawodzie a trwać ma najmniej 24 godzin.“

Przy §. 1 dep. dr. Exner ogłosił wniosek mniejszości o wyrzucenie z drugiej rezolucji słów „z uwzględnieniem czasu przeznaczanego na nabożeństwo“. — Dalsze obrady odroczone.

— Na wczorajszym posiedzeniu Koła polskiego przed przystąpieniem do obrad nad sprawą reformy wyborczej (patrz artykuł: „Reforma wyborcza“) załatwiono kilka spraw bieżących. P. Czecz żądał upaństwowienia służby sanitarnej na wiedeńskim targu bydła i zapytywał, czy w tym celu może postawić odpowiedni wniosek w pełnej Izbie. Koło zezwoliło. — P. ks. Pastor wyraził życzenie, aby podatek konsumcyjny od nierogacizny nie od sztuki, ale od wagi był wymierzany. — Prezydent gen. dyrekcji kolei państwowych, JE. dr. Biliński, obecny na początku posiedzenia, udzielił wyjaśnień w niektórych sprawach kolejowych, dotyczących się naszego kraju. Według telegraficznych doniesień do dzienników, P. Prezydent wyjaśnił, iż zakupno galicyjskich walorów na rachunek kolejowy nie leży wprost w zakresie władzy Prezydenta generalnej dyrekcji, że jednak o ile chodzi o poparcie tej sprawy przez niego, nie zaniedba tego uczynić. Pan Prezydent mówił także o budowie kolei tar-

nopolsko-halickiej, oraz przedstawił szereg inwenstycyj, poczynionych w Galicji na polu kolejnictwa, jak kolonia robotnicza w Nowym Sączu (kosztowała 340.000 zł.) jak dworzec lwowski (przeszło 400.000 zł.) i następnie zapowiedział Pan Prezydent, że zarząd kolei państwowej zamierza urządzić pociąg szybki dla transportu wołów do Wiednia. Za 2 tygodnie pójdzie pierwszy taki pociąg ze Lwowa do Wiednia; jazda trwać będzie 16 godzin. Woły tylko raz w Oświęcimie będą karmione i pojone. W zimie kursować będą tylko 2, a w lecie 3 takie pociągi tygodniowo. Koszta transportu na takich pociągach się nie powiększą.

Następnie p. Milewski prosi imieniem krakowskiego towarzystwa rolniczego o poparcie usiłowań towarzystwa w celu przyjęcia z pomocą włościanom powiatu nowotarskiego, którzy z powodu zawleczenia zarazy płucnej z Węgier, wielkie ponieśli szkody. P. Struszkiewicz daje wyjaśnienia w tym względzie. P. Potoczek dziękuje za podniesienie tej sprawy. Prezes Koła p. Zaleski obiecuje w tej sprawie interweniować u Pana Ministra spraw wewnętrznych markiza Bacquehema.

P. Weigel zdał sprawę z przebiegu obrad komisji nad ustawą o przynależności. Mowca posiada wprawdzie referat gotowy, przedtem jednak chciałby zasięgnąć opinii Koła. Zapytuje więc, czy z przedłożeniem swego referatu nie ma czekać aż do świąt wielkanocnych, a tymczasem zasięgnie zdania wydziałów krajowych, mianowicie Wydziału galicyjskiego? P. Henzel oświadcza się za tem ostatniem, tak samo pp. Ruczka i Błażek. Koło postanowiło rozprawić nad referatem o ustawie o przynależności odroczyć, a natomiast na wniosek p. Ruczki domagać się szybkiego załatwienia ustawy konkurencyjnej.

P. D. Abrahamowicz podał do wiadomości, że p. Goetz imieniem lewicy pragnie w Izbie postawić wniosek o zwrócenie ustawy o pijaństwie napowrót do komisji. Ponieważ dotychczas motywa wniosku tego są nieznaane, proponuje, aby rozstrzygnięcie stanowiska Koła w tej sprawie pozostawić komisji parlamentarnej. P. Gniewosz sprzeciwił się temu. W głosowaniu przyjęto wniosek p. Abrahamowicza.

## Reforma wyborcza.

Sprawie reformy wyborczej. — Obecnie jej stadium — poświęca *Fremdenblatt* obszerny artykuł wstępny, a w artykule tym stwierdza, że można już oznaczyć granice, w których cała akcja dalej będzie się posuwać, i dodaje, że przez to, jakkolwiek jeszcze nie wszystko, uzyskano przecież już wiele. Ogólnem jest już przekonanie, że przedewszystkiem musi być utrzymana koalicja, bez której nie da się osiągnąć ani wielki ani mały postęp. Z prowadzonej z wielkim zapałem z różnych stron dyskusji o projekcie ograniczenia reformy wyborczej na robotników fabrycznych i przemysłowych, przebija się niezbity fakt, iż projekt ten żadną miarą nie może uchodzić za jednostronną emanację przywódcy kons-rwatystów, i że hrabia Hohenwart nigdy nie miał zamiaru tej idei reformy wyborczej zapewnić zwycięstwa wbrew woli innych stronnictw koalicyjnych. *Vaterland* doniósł nawet, że początkowo także i przewodniczący obu innych stronnictw zgadzali się z myślą ograniczenia prawa wyborczego na robotników, a zgoda ta zachwiała się dopiero wtedy, gdy koło uczestników konferencji się rozszerzyło. Nie ma zaś — dodaje *Fremdenblatt* — żadnego powodu, aby o doniesieniu tem należało wątpić. Już dla tego jest ono bardzo prawdopodobne, iż należy przypuścić, że wszystkie stronnictwa w równej mierze muszą być przejęte pragnieniem, aby koalicja uchroniła przed wszelkim niebezpieczeństwem, a zdolność parlamentu do istnienia i pracy utrzymać. Z tego zaś wynika konkluzja, że koalicja, tak jak dotychczas — bez względu na projekt jakiejś partyjnej reformy wyborczej, nie była nigdy i z żadnej strony kwestjonowaną, także i w przyszłości pozostanie przedmiotem gorliwej ze wszystkich stron ochrony. A czy koalicja wyklucza rozszerzenie prawa wyborczego na znacznie dalsze warstwy ludności? Coś podobnego można powiedzieć raczej o każdym innym ukształtowaniu się stronnictw parlamentarnych. Jeżeli się rozważy wszystkie konsekwencje utworzenia kurji, mającej objąć owe żywioły, którym już „zasadnicze zarysy reformy wyborczej“ Rządu były gotowe przyznać prawo głosowania, wówczas dojdzie się nawet do przekonania, iż do tak doniosłej zmiany stosunków istniejących, powinien przystąpić tylko parlament koalicyjny. Przypuszczenie do głosowania nowych tych mas wyborców, za jakimi przemawia opinia publiczna, będzie musiało spowodować znaczne pomnożenie mandatów, wywoła potrzebę stworzenia nowych okręgów wyborczych, które w krajach o narodowości mieszannej mogą naruszyć także stosunki narodowego i

politycznego stanu posiadania, a zatem obudzić także antagonizm narodowy i polityczny.

Czy dałoby się pomyśleć, iż mógłby do tego rodzaju reformy zabrać się parlament, w którym wszystkie umiarkowane stronnictwa nie byłyby połączone na zasadzie uczciwie pojętego stanu posiadania; że mógłby się do niej zabrać taki parlament, nie wstrząsając przez to swych własnych fundamentów, nie wzbudzając walk, zdolnych na długo zagrażać spokojnemu rozwojowi wewnętrznemu? Lecz właśnie dla tego — powiada *Fremdenblatt* — iż i nam wydaje się pożądaną o wiele intensywniejszą reformą wyboreczą, któraby bramy parlamentu otworzyła nie tylko robotnikom, lecz według możliwości, przynajmniej na podstawie zasadniczych zarysów Rządu, — także wszystkim, którzy uczciwie pracują i posiadają warunki samostnego zdania politycznego: własność dla tego uważamy nienaruszalność koalicji za zasadniczy warunek wszelkiej akcji politycznej, a to nietylko z tego powodu, iż bez niej nie dałoby się osiągnąć wymagana konstytucja i nieodzownie potrzebna większość, lecz przedewszystkiem dla tego, że jest obowiązkiem moralnym utrzymać stan uczciwego pokoju, do jakiego wreszcie po tylu walkach doprowadzono w Austrii.

Osiągnięto już dotychczas porozumienie co do nadzwyczajnej dnoślej zasady, mianowicie co do reprezentacji robotników w parlamencie. Wśród walk i sporów chwilowych, znaczenie tego rezultatu bywa nieraz obniżanem, przyczem często zapominają, jak powoli i jak krok po kroku rozwijają się konstytucje państw innych. Dalecy od tego, aby wychodzące obecnie na jaw trudności mogły nam odebrać otuchę, spodziewamy się, iż pierwszy ten rezultat doprowadzi do dalszych, mianowicie do bardziej obszernego powołania do urny wyborczej warstw ludu, dotychczas wykluczonych od życia politycznego. I pragniemy tego postępu obecnie z tego powodu, że tylko koalicja może pokonać cały ów kompleks trudności, jakie muszą się wywiązać w skutek takiego pogłębienia reformy wyborczej. Z tego samego jednak powodu dalszy rozwój konstytucji nie może być więcej rozszerzonym, aniżeli pozwalają na to granice koalicji, to jest możliwe porozumienie wszystkich trzech stronnictw co do tego, co bez szkody dla pewnej części ich da się osiągnąć. Począwszy od specjalnego prawa wyborczego dla robotników aż do pierwotnych „zasadniczych zarysów“ Rządu, jest dosyć podstawy dla lojalnej i słusznej budowy nowego prawa wyborczego; jest dosyć miejsca dla porozumienia, które wszystkie trzy stronnictwa objąć i nowym węzłem wspólnej akcji powiązałyby mogło. Wynika z tego jednak logiczna konsekwencja, że dalszych losów reformy wyborczej należy oczekiwać od samych stronnictw i u nich szukać decyzji o dalszym pochodzie tej sprawy. Gabinet księcia Windisch-Graetza dowiódł dotychczas swem postępowaniem, w jak wielkiej mierze usiłuje on zabezpieczyć koalicję od wszelkiego zamęcenia, a to samo pragnienie ożywiało, jak się teraz okazuje, także wszystkich prezesów klubów. Będzie przeto teraz rzeczą samych parlamentarnych reprezentantów, dowieść, iż ożywia ich taka sama troska o uszanowanie zasad wszystkich stronnictw, oraz powinni oni na tej podstawie snuć dalej nic porozumienia. Zadanie to jest może trudne, ale nie takie, którego by nie można osiągnąć. Droga ta może się przydłużyć, ale jest jedyną, która prowadzi do celu, jedyną, która może ochronić przed zejściem na manowce i przed zamieszaniem; jest taką, której opuszczenie byłoby związane z samymi tylko trudnościami. Jeżeli nie mają być budowane zamki na lodzie, wówczas wszystkie usiłowania do tego muszą być zwrócone, aby znaleźć silną podstawę do wzniesienia tego dzieła przyszłości. Tę podstawę może stworzyć tylko możliwe jak najszybsze porozumienie wszystkich stronnictw koalicyjnych. Skoro zaś jest już raz faktem niezawodnym, iż trzy wielkie stronnictwa niezachwianie pragną nie przeciw sobie, lecz wspólnie dążyć do postępu, — muszą znieść także wątpliwości w powodzenie dzieła, w które wiara tylko wówczas mogłaby być zachwiana, gdyby zgoda stronnictw narażona była na niebezpieczeństwo. A z tego powodu, światło z tej strony rzucone, rozjaśni sytuację o wiele lepiej, niż wszelkie inne usiłowania.

Tyle *Fremdenblatt*. Z Wiednia donoszą, że kluby koalicyjne rozpoczęły już właśnie obrady nad reformą wyboreczą, i że w szczególności Koło polskie odbyło wczoraj posiedzenie, na którym przystąpiło do obrad nad tą sprawą. Wczorajsze obrady Koła polskiego trwały sześć godzin i miały charakter tylko informacyjny; przerwano je i odroczone do następnego posiedzenia, które odbędzie się we wtorek lub środę.

## Ślub cara.

Dzisiaj o godzinie 12 w południe odbyła się uroczystość zaślubin cara Mikołaja

z księżniczką Alicją. Według ogłoszonego ceremoniału zaproszeni zebrałi się w pałacu Zimowym o godzinie 11 m. 30, damy w stroju narodowym, panowie w galowym ubraniu. Pochód z apartamentów pałacu do soboru dworskiego odbędzie się przy odgłosie 51 strzałów. Pochód otwierają: furerowie, mistrze ceremonii, kamerjunkerzy, szambelani, urzędnicy dworu i wielki marszałek nadworny. Car Mikołaj pojedzie w galowej karocie, ciągnionej przez ośm śnieżnobiałych koni; carowa matka i narzeczona we wspólnie historycznej karocy, którą w r. 1746 Fryderyk W. podarował ces. Elżbiecie Piotrownej. Cały ten powóz składa się ze złotych rzeźb przejrzystych i czerwonym jest wybity aksamitem. Na drzewiczkach są herby carowej drogimi kamieniami wysadzane, u wierzchu ogromna złota korona.

Wśród zaproszonych gości znajdują się: król duński, król i królowa greccy, księżęta heski, koburg-gotajski, księżna sasko-kobursko-gotajska, księżę Walii i księżna Walii, księżę następcę tronu rumuński, księżę Waldemar, król grecki, księżę Yorku, księżę Henryk pruski, księżna Irena pruska, księżę Jan Albert meklemburg-szweryński i wszyscy wielcy księżęta i wielkie księżne przebywający obecnie w Petersburgu.

Pochód zamykają dworscy kozacy w swych malowniczych ubiorach. Przed soborem kazańskim zatrzyma się cały pochód i narzeczony przyjmie petersburski metropolita w otoczeniu duchowieństwa swej diecezji. Pierwsza sama jedna przestąpi ks. Alicja próg soboru i ucałuje obraz Matki Boskiej Kazańskiej, uważany w prawosławiu za cudotwórczy, który następnie dopiero ucałuje car i wszyscy członkowie jego rodziny. Sobór przystrojono w broń i różne proporce, zdobyte przez Rossyan w sztandary a na ścianach rozwieszono symboliczne klucze opanowane przez wojska rosyjskie twierdz i miast rozmaitych.

Przed soborem ustawia się poselstwa miejskie, które ofiarują narzeczonym chleb i sól na złotych tacach. Później odbędzie się pochód wzdłuż newskiego prospektu do zimowego pałacu, gdzie w środku miejscowego soboru zbudowano wzniesienie, pokryte purpurowym aksamitem a na niem krzesła z kłęcznikami dla narzeczonych. Wśród uroczystych śpiewów duchowieństwa, wstąpi car i ks. Alicja na to wzniesienie. Spowiednik zmarłego cara O. Jeniszew przyjmie ich z krzyżem w ręce i po krótkiej modlitwie położy dłoń narzeczonych, okryje ich ramionami kołkami swej obszernej kapy i poprowadzi trzy razy dookoła krzesła z kłęcznikami. Podczas całego tego obrzędu trzymane będą korony nad głowami zaślubionych. Po przeczytaniu Ewangelii donośnym głosem O. Jeniszew zawiadomi obecnych o dopełnionym akcie zaślubin i przedstawi im nową carową.

Po skończonym obrzędzie ślubnym nowozaślubieni złożą podziękowanie carowej wdowie. Następnie zagraniczni księżęta panujący i osoby należące do rodziny cesarskiej złożą powinszowania. Metropolita z członkami św. synodu rozpocznie nabożeństwo dziękczynne, podczas którego danych będzie 301 salw działowych. Po nabożeństwie cerkiewnem cały orszak uda się z powrotem do pałacu anickowskiego.

Z powodu aktu zaślubin ma się ukazać manifest carski zawierający pewne łaski. Główne punkta manifestu mają być następujące: zaległości pożyczki głodowej, udzielone wojsku kozackiemu, będą darowane. Stanowią one około 4 milionów rubli. Ludności włościańskiej tych gubernij, które w latach 1890 i 1891 były dotknięte klęską głodową, część zaległości, pozostałych z pożyczki głodowej, będzie również darowana, według specjalnej normy, opracowanej w ministerstwie skarbu. Według pogłosek, mają być odpisane  $\frac{3}{4}$  z tych zaległości. Tym osobom, które odsiadują karę na podstawie wyroków sądowych, połowa kary będzie darowana.

## Zmiana tronu w Rosji.

W dniach ostatnich car zajęty był prawie wyłącznie przyjmowaniem księząt zagranicznych i dygnitarzy przybyłych do Petersburga na uroczystości pogrzebowe, dalej różnych dostojników państwowych i osób zajmujących wybitne stanowiska.

Wedle depeszy petersburskiej, wiadomość dzienników zagranicznych, jakoby car w zesłał srode przyjmował deputację z Królestwa Polskiego jest nieprawdziwą, deputacja ta bowiem dopiero dnia 24 b. m. była na posłuchaniu i doznała bardzo łaskawego przyjęcia. Dnia 23 b. m. przedstawili się carowi: generał-gubernator Hurko, następnie dowodzący wojskami okręgów wojennych: fińdzkiego hr. Heyden, wileńskiego generał piechoty Ganecki, odeskiego generał-adjutant hr. Musin-Puszkina i kijowskiego generał-adjutant Dragomirow.

Zapowiadany zmianom w sferach rządzących zdaje się pozornie przeczyć ta okoliczność, że p. Pobiedonosew został ponownie zatwierdzony na stanowisku ober-pro-

kuratora synodu. Utrzymują jednak, że jeśli go dotąd nie usunięto, zawdzięcza to tylko carowej wdowie, w której ma gorliwą opiekunkę. Po jej jednak wyjeździe na czas dłuższy z młodszym synem, następcą tronu w ks. Jerzym Aleksandrowiczem do Egiptu, car będzie samodzielniejszy, a przynajmniej nie krępowany łatwymi do zrozumienia względami. Zresztą, ze względu na długoletnią służbę Pobiedonoscewa, do usunięcia go potrzeba jakiegoś pretekstu.

W kołach petersburskich twierdzą na pewno, że w. ks. Sergiusz Aleksandrowicz, ożeniony z siostrą narzeczonej cara, opuści Moskwę, której jest generał-gubernatorem i przeniesie się do Petersburga, gdzie dla niego utworzony będzie taki sam urząd. Gradonaczalstwo (policyjny naczelnik miasta), ma być niesione, dotychczasowy gradonaczelnik generał Wahl ustąpi, a policyjny rządziec będzie jak dawniej zwyczajny oberpoliemajster.

Wedle informacji Pol. Corr., pozbawione są wszelkiej podstawy podane w niektórych dziennikach wiadomości o nominacji hr. Milutyna kanclerzem państwa. W ogóle nie zapadło dotąd żadne postanowienie co do zastąpienia tych ministrów, którzy podobno w bliskim czasie mają ustąpić z urzędu.

Bardzo ważną wiadomość podaje korespondent petersburski Köln Ztg.: Oto generał-gubernatorem ma być odjętą nadużywana wielokrotnie władza wysyłania w drodze administracyjnej na osiedlenie w guberniach siberyjskich osób podejrzanym.

Wśród ludności petersburskiej ogromnie sprawiła wrażenie onegdajsza przechadzka cara po ulicach miasta w zwykłym mundurze oficerskim bez żadnego otoczenia. Ludność, przyzwyczajona widzieć swojego władcę tylko w powozie, pędzącego galopem i otoczonego liczną strażą, oniemiała ze zdumienia. Słychać, iż generał Czerewin, naczelnik ochrany remonstrował przeciw podobnym pieszym spacerom cara bez wszelkiego konwoju. Car oświadczył jednak, iż nie życzy sobie bynajmniej być ustawicznie strzeżonym.

Petersburski korespondent berlińskiego Tageblattu donosi o innym wypadku, który wywołał wielką sensację. Wedle tej informacji gradonaczelnik Petersburga, generał Wahl, został na specjalny rozkaz cara skazany na trzydniowy areszt domowy. Do ukarania Wahla przyczynić się miała głównie hrabina Stroganow. Na wieść o śmierci cara udekorowała ona żalobnie swój pałac, ale p. Wahl kazał dekorację zdjąć, ponieważ nie proszono go o zezwolenie. O tem dowiedział się car i objawił swoje niezadowolenie w sposób wiele niemiły dla dostojnika tej miary co p. Wahl.

O zdrowiu następcy tronu księcia Jerzego obiegają znowu bardzo alarmujące wiadomości. Skutkiem tego carowa wdowa zamierza już w tych dniach udać się do niego i towarzyszyć mu w jego podróży do Egiptu.

Przy dworze darmsztadzkiem będzie znowu ustanowione rossyjskie poselstwo, jak to było przy wstąpieniu na tron Aleksandra III. Ostatniego posła rossyjskiego przy dworze darmsztadzkiem, hr. Osten Sackena, przeniesiono do Monachium po r. 1880.

Z Francji nadchodzą bezustannie doniesienia o przesadnych i obliczonych na efekt manifestacjach żałoby po zgonie „twórcy pokoju międzynarodowego“ Aleksandra III. Między innymi zarząd pocztowy w Paryżu, dla uczczenia pamięci zmarłego cara zaprowadził specjalne koperty dla listów miejskich. Na kopertach tych z lewej strony u wierzchu znajduje się portret zmarłego w mundurze, z orderem i napisem: Souvenir du 1<sup>er</sup> Novembre 1894 Livadia (pamiątka 1-go listopada 1894 r. Livadia). Po prawej stronie u wierzchu jest marka pięciocentymowa Rzeczypospolitej, a na dole herb rossyjski. Brzegi są żalobne.

wił w dalszym ciągu prawo poboru krajowych opłat konsumcyjnych w powiatach politycznych: Grybów, Ropczyce, Chranów, Złoczów, tudzież w powiatach sądowych: Pruchnik, Sieniawa, Stanisławów, Lisko, Lutowska.

— **Kasyno miejskie we Lwowie.** W piątek, dnia 30 b. m. koncert gal. Towarzystwa muzycznego. Początek o godzinie pół do 8 wieczór. Lista otwarta we wtorek, dnia 27 b. m. do godziny 5 popołudniu.

— **Z Koła literacko artystycznego we Lwowie.** Raut na cześć Heleny Modrzejewskiej odbędzie się we środę, dnia 28 b. m., w salonach „Kola“. Wstęp od osoby 2 zł. Początek o godzinie 10 wieczorem. Lista od 27 b. m. zamknięta.

— **Poczta miejscowa.** C. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów ogłasza: Celem przedłużenia terminu nadawania listów miejscowych, dla wygody publiczności, pragnącej oddawać tego rodzaju listy jeszcze po terminie ustanowionym do zbierania listów w miesiące — umieszczoną będzie z dniem 28 b. m., w westybulu tutejszego głównego budynku pocztowego skrzynka listowa przeznaczona dla korespondencji miejscowych.

Listy z tej skrzynki wybierane będą bez pośrednio przed każdorazową ekspedycją listonoszów a to o godzinie 7 min. 55 rano, o 10 min. 55 przedpołudniem, o 4 min. 40 i o 5 min. 55 popołudniu.

— **Ruch na c. k. kolejach państwowych.** Generalna dyrekcyja kolei państwowych wydała wykaz dochodów za miesiąc październik b. r.

Według tego wykazu przewieziono w miesiącu październiku roku 1894 na wszystkich liniach własnych i we własnym zarządzie kolei państwowych pozostających, ogółem osób 2,844,260, ton towarów 2,159,074 — dochód z przewozu osób i pakunków wynosił 1,581,781 zł., z przewozu towarów 5,533,912 zł., czyli ogółem 7,115,693 zł. Dochód z przewozu osób pakunków i towarów w czasie od 1 stycznia do 31 października 1894 roku wyniósł razem 65,652,355 zł. Dochód w tym samym czasie 1893 roku wyniósł 61,355,540 zł.

W porównaniu z rokiem 1893 wykazuje więc dochód od dnia 1 stycznia do 31 października 1894 r. zwiększenie w kwocie 4,296,815 zł.

— **Telefon w Rzeszowie.** Na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa handlu z dnia 21 lipca b. r., l. 23 363, założono w Rzeszowie państwową sieć telefoniczną. Otwarcie ruchu tej sieci nastąpi 1 grudnia b. r.

— **Szereg odczytów,** urządzonych staraniem Towarzystwa nauczycielek i nauczycieli lwowskich szkół ludowych, rozpocznie p. Mieczysław Baranowski w niedzielę, dnia 2 grudnia w południe, o godzinie 12, odczytem na temat: „O kształceniu ucznia“.

Odczyty odbywać się będą w sali ratuszowej.

— **W zakładzie wychowawczo-naukowym** p. Maryi Zagórskiej odbył się wczoraj przedpołudniem poranek ku uczczeniu pamięci Adama Mickiewicza. Wobec rodziców i zaproszonych gości produkowały się młodzieńskie uczenie zakładu śpiewem, grą na fortepianie i deklamacją. Całość tego udatnego poranku zrobiła jak najlepsze wrażenie.

— **Towarzystwo przyrodników im. Kopernika** odbędzie posiedzenie we wtorek, dnia 27 listopada 1894 o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego. Na porządku dziennym: 1. Prof. dr. B. Dybowski. Teorya budowy i powstawania odróży u zwierząt stawonogich. 2. Cavanna: Demonstracya homologii części pyszczekowych u owadów. 3. Drobne komunikacye.

— **W Administracji** naszego pisma złożył na rzecz nieszczęśliwego szewca Parzyka J. B. z Tarnopola 1 koronę.

— **Pierwszy śnieg** tegoroczny spadł w Krakowie w piątek wieczorem.

— **Towarzystwo medyków lwowskich** zawiązali uczęszczający na wydział medyczny słuchacze Uniwersytetu lwowskiego. Statut będzie przedłożony c. k. Namiestnictwu w tych dniach do zatwierdzenia.

— **Za spokój duszy** s. p. z ks. Ponińskich Karoliny ks. Lubomirskiej, dobrodziejki Stow. „Gwiazda“ i fundatorki stypendyum dla młodzieży rękodzielniczej, zmarłej w Wiedniu dnia 27 listopada 1890, odprawionem będzie we wtorek 27 listopada 1894 o godzinie 10 przedpołudniem żalobne nabożeństwo w kościele OO. Dominikanów.

— **Ślub** p. Alfreda Mehoffera, aptekarza, z panną Julią Fischerówną, córką s. p. dr. Józefa Fischera, lekarza sztabowego, znanego w kołach lwowskich z czasów pobytu służbowego, odbył się w Krakowie, dnia 24 b. m.

Dnia 17 b. m. pobłogosławił w kołomyjskim kościele parafialnym ks. Jakób Moszoro związek małżeński panny Anny Zerygiewiczówny z dr. Stanisławem Ossolińskim c. k. konceptistą Skarbu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Michał Józef Wewiórski, uczeń VII klasy gimn. Franciszka Józefa, syn aptekarza, w 17 roku życia.

Dr. Juliusz Gąsiorowski, lekarz kolejowy. W Kańczudzie dr. Konrad Mieczysław Palka, lekarz lat 24. Pozostawił wdowę wraz z dwójkiem niezaopieczonych dzieci.

W Tłumaczu Stefan Skawiński, burmistrz tłumacki w 85 roku życia.

W Petersburgu profesor tamtejszej akademii wojennej, Dymitr Masłowski, lat 46, autor dzieł „Historia sztuki wojennej w Rosyi“, „Alians rossyjsko-austryacki z r. 1755“, „Armia rossyjska w wojnie siedmioletniej“ i innych. W Wiedniu dr. Ludwik Gembarzewski.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 26-go listopada. Barometr opada powoli.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 24 listopada do 12 w południe dnia 26 listopada b. r., mieliśmy wiatr poł.-wschodni o średniej prędkości 5 m/sek., niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (91 procent wilgotn. względnej). Opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była —1 7°C., najwyższa +0 8°C. w sobotę popołudniu najniższa —3 2°C. dziś w noc.

Obie doby były pochmurne. Zniżka barometryczna 755 do 760 mm znajdowała się w Sycylii; zwyżka 775 do 770 mm. w Infantach.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 778 mm.

Prognoza na dobę 27 listopada bieżącego roku (od północy do północy). Wiatr będzie połud.-zachodni o średniej prędkości 4 m/sek.; średnia temperatura pozostanie około —2°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone a względna wilgotność powietrza około 85 proc. opadu nie będzie.

— **Przestoga.** W sierpniu r. b. pojawiła się w dziennikach wiedeńskich notatka, jakoby w Cleveland, w stanie Ohio, zmarł niejaki Benjamin Wellner, alias Weller, który znaczny swój majątek miał pozostawić spadkobiercom, w Austro-Węgrzech mieszkającym. Sprawdzono, że usiłowano od niektórych, rzekomo w Austrii mieszkających spadkobierców wyłudzić zaliczki na kosztą zrealizowania tego spadku Owóż c. k. konsul w Pittsburgu czyni wiadomem, że rzeczywiście zmarł w Cleveland O. stary tamtejszy mieszkaniec, nazwiskiem Benjamin S. Wheller, rodem z Anglii, który pozostawił znaczny majątek, lecz według brzmienia testamentu, żaden ze spadkobierców w Austro-Węgrzech nie mieszka.

— **Kradzież.** Adwokat dr. Augusta Nowakowski w Wiedniu okradł służący Gregurich, liczący lat 28. Zabrał on swemu służbowdawcy gotówkę w kwocie 5 000 zł. i rozmaite kosztowności około 2 000 zł.

— **O zatopieniu okrętu.** Sprawa o zatopienie statku „Włodzimierza“ na morzu Czarnem w noc, dnia 9 lipca b. r. sądzoną była w sądzie okręgowym odeskim w ciągu 34 posiedzeń i w tych dniach dopiero zakończoną została. Jak wiadomo, owej nieszczęsnej nocy, włoski statek „Columbia“, płynący pod komendą kapitana włoskiego Perscha, uderzył nosem w prawy bok statku rossyjskiego „Włodzimierza“ idącego pod komendą kapitana Krüna i przedziurawił go tak, że statek w półtora godziny poszedł na dno. Nieołożony ratunek pasażerów zagroził tego statku spowodował śmierć około 80 osób. Obydwaj dowódcy statków zasiedli wskutek tego na ławie oskarżonych i skazani zostali na mocy art. 1466 i 1468 kod. kar. na cztery miesiące więzienia i pokutę kościelną. Nadto rossyjskie Towarzystwo żegluzi i handlu, którego własnością był statek „Włodzimierz“, zobowiązane było do pokrycia strat i szkód, wyrządzonych pasażerom ocalałym, bądź rodzicom utopionych na ogólną sumę 230.000 zł., właściciel zaś statku „Columbia“, łącznie z rzeczonem Towarzystwem, mają wypłacić odszkodowania z powództwa cywilnego 43 tysięcy rs. Areszt nałożony przez rossyjskie Tow. ż. i h. na „Columbię“ na sumę 25 000 rs., jako wynagrodzenie za utopienie „Włodzimierza“, zdjęty, a pretenzysa Towarzystwa oddalona.

### Notatki literacko-artystyczne.

**Z teatru.** Znakomita nasza artystka pani Helena Modrzejewska wystąpiła wczoraj w dwóch aktach „Maryi Stuart“ i „Mackbeta“. Cały dochód z tego przedstawienia ofiarowała pani Modrzejewska na cele dobroczynne.

Na jutrzejsze przedstawienie „Fedory“ z panią Modrzejewską w tytułowej roli wpływają liczne zamówienia na bilety. Wielka artystka już w tym tygodniu kończy swoje występy, tak świetnym i wyjątkowym uwieńczone sukcesem.

Codziennie odbywają się próby z „Fedory“, „Mazepy“, oraz „Żyda wiecznego tułacza“, który w nadchodzącą niedzielę będzie przedstawionym po raz pierwszy. „Żyd wieczny tułacz“, wznowiony niedawno w Warszawie z udziałem pierwszorzędnych artystów, doczekał się przeszło pięćdziesiąt przedstawień.

Zaraz po wyjeździe pani Modrzejewskiej przedstawione będą trzy oryginalne jednoaktówki

a mianowicie: „Gdyby nie prezes“, Aurelego Urbańskiego, „Na przekór“, Z Przybylskiego i „Pokoń do wynajęcia“, Popławskiego. Nadto w dniu 10 grudnia wystawioną będzie po raz pierwszy głośna komedia Paillerona p. t. „Komedycanci“ (Les Cabotins) w przekładzie pani Antoniny M. W komedii tej, która niewątpliwie obudzi wielkie zainteresowanie, główne role objęli: pp. Żelazowski, Woleński, Ruzkowski, Feldman, Walewski, Chmieliński, Stachowicz, Żelazowska, Gostyńska, Nowicka i t. d.

**Repertuar teatralny.** Dziś, w poniedziałek nie ma przedstawienia.

Jutro, we wtorek „Fedora“, dramat w 4 aktach Wiktoryna Sardou. Dwudziesty pierwszy gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej.

We środę na dochód funduszu emerytalnego dla wdów i sierot po artystach i literatach polskich „Mazepa“, tragedia w 5 aktach Juliusza Słowackiego. Dwudziesty drugi gościnny występ pani Heleny Modrzejewskiej.

We czwartek „Fedora“, dramat w 4 aktach Wiktoryna Sardou.

**Jubileusz Asnyka.** Dyrekcyja naszego teatru pragnąc uczcić trzydziestoletni jubileusz znakomitego poety i dramaturga urządza w grudniu przedstawienie na cześć jego. W program tego przedstawienia wejście wspaniałą tragedya Asnyka p. t. „Kiejstut“, rozpoczęcie zaś wiodąco apeteoza Asnyka i wiersz umyślnie napisany na cześć polskiego dramaturga.

**Wieczorek Mickiewiczowski.** Rocznicę śmierci największego wieszca naszego obchodzi uroczyście rok rocznie młodzież polska. Piękny ten obchód, świadczący chlubnie o ideałach i dążeniach naszego społeczeństwa, odbył się wczoraj w napełnionej po brzegi publicznością a zwłaszcza młodzieżą sali „Sokoła“. Zagaił go przemową krótką, ale treściwą i potężnie wygłoszoną, akademik Pieracki, obecny prezes Czytelni akademickiej, pozem nastąpiły produkcje wokalne i instrumentalne, które złożyły się na urozmaicony i dobrze wykonany program.

Na zakończenie przemówił Rektor Uniwersytetu profesor Tadeusz Wojciechowski w te słowa:

Panowie akademicy i Szan. publiczności! Zaprośiliście mnie Panowie z wezwaniem, abym powiedział kilka słów na zakończenie tej uroczystości. Od szeregu lat święcicie pamięć Adama Mickiewicza; i nie wy — pierwsi. Dwa pokolenia przed wami stały już pod urokiem i pod mocą jego słowa: pierwsze — jego społeczeństwo; drugie to do którego zaliczamy się my, wasi profesorowie; a wy Panowie jesteście już trzecim. „My wszyscy z niego“ powiedział o nim Krasieński; i dla tego ponieśliśmy jego ciało na Wawel; taka była wola i taka miłość całego narodu dla niego.

Za co go tak czcimy i miłujemy — żeby to powiedzieć i określić, nie potrzeba do tego żadnej przesady. Powiedzianno czasem: że bez niego byłibyśmy zginęli, albo co gorsza, znikczemnieli i upadli. To nie! Po Kościuszcze i Dąbrowskim, i po Pieśni legionów nie było takiej obawy. Ale to prawda, że to życie, któreśmy przechowali, On, jak nikt przed nim, podniósł, pocieszył, rozmożył, umocnił i uzbroił, bo uduchowiał i uświęcił, i wreszcie okrył chwałą wtedy, kiedy przed światem byliśmy w poniżeniu. Bez niego i bez tych, których On wzbudził, zapewne żylibyśmy jesz ze; ale żylibyśmy na tem niższym piętrze na którym stoją te narody — nie chcą nazywać po imieniu — które dopiero poczynają dźwigać się, a dźwigają się nieraz po ciemku, podobno dla tego, że nie miały i nie mają wielkich wieszców.

Tych wielkich i największych poetów, którzy znać mieli tylko dla swego narodu ale i dla całej ludzkości, nie było wielu; można ich zliczyć na palcach obu rąk. I postawiono pytanie: czy Mickiewicz jest jednym z nich? Odpowiedziano, że ze względu na formę i piękność dorównał tamtym; ale przecież to tylko poeta jednego narodu; o nim tylko myślał, o jednej tylko ojczyźnie, i o jej walkach. Prawda, ta ojczyzna i jej walki — to główny temat jego dzieł. Jest już w „Grażynie“, potem w „Konradzie“; potem szerzej — w „Dziadach“, i to nawet walka społeczna, gdzie znowu „Konrad“; i wreszcie jest w „Panu Tadeuszu“, gdzie tłem i gruntem powieści jest ta sama walka, którą rozpoczął Tadeusz Kościuszko. Więc na pozór mielibyśmy rację ci co mówili: że ta poezya poruszała tylko kwestye narodowe, a nie ogólnoczwowiecze.

Ale w takim razie — cóż Homer, cóż Iliada? wszakże to także tylko walka narodowa Achejów z Trojanami. A cóż Jeremiasz? to także tylko lokalny spór Izraela z Babilonem. Odpowiedź łatwa: W „Dziadach“ widać jasno, kto z kim walczył. Z jednej strony ojczyzna, jej prawo, cześć i swoboda; z drugiej — przemoc, gwałt i ciemnota złego. To były strony walczące; a to jest chyba przedmiot na cały świat. A trzeba dodać, że żadna inna poezya nie traktowała tego przedmiotu w takiej pełni; bo też żaden inny naród nie dał życia w takiej walce.

Ale najgorsze czasy przyszyły dopiero to śmierci Mickiewicza. Czy teraz to zło już mija, któż może powiedzieć. Cobadź, Twoje zadanie — młodzieży polska, jest i będzie w przyszłości

## KRONIKA

Lwów, 26 listopada.

— **Wiceprezydent** krajowej Dyrekcyi skarbu dr. Witold Korytowski powrócił do Lwowa.

— **Delegatem** gal. Tow. kredytowego ziemskiego z powiatu trembowelskiego wybrany został jednogłośnie Jerzy hr. Dunin Borkowski, zaś zastępcą Adam Mysłakowski.

— **Wigilię św. Katarzyny** obchodził Lwów bardzo wesoło. Odbyły się dwie zabawy publiczne, na Strzelnicy miejskiej i w kasynie miejskiej, obie przy bardzo licznych udziałach uczestników.

Wczoraj, w niedzielę, piękny raut w kasynie miejskiej, urozmaicony deklamacją pani Heleny Modrzejewskiej i grą na fortepianie p. Izidora Decykiewicza, pozostawił w pamięci obecnych najmiłsze wspomnienia.

(§) **Wydzierżawienie kraj. opłat konsumcyjnych.** Wydział krajowy wydzierżawia

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Z giełdy wiedeńskiej.** Z Wiednia donoszą o ważnej uchwale Izby giełdowej. Mianowicie z powodu, że niektóre osoby i firmy usiłują nakłaniać publiczność do gry giełdowej przez krzykliwe publikacje w dziennikach publicznych, lub we własnych organach giełdowych, uchwała Izba giełdowa w interesie ogólnym i w interesie powagi giełdy, aby te osoby i firmy, po udowodnieniu ich winy w każdym pojedynczym wypadku, od brania udziału w giełdzie były wykluczone, a ewentualnie ich postępowanie podane do publicznej wiadomości. Izba giełdowa uchwała także zaprzestać dalszego notowania srebra i kuponów od renty srebrnej wobec zmienionych stosunków walutowych.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan odebrał w dniu 22 b. m. przysięgę na tajnego radcę od Namiestnika Margrabstwa Morawy, Alojzego bar. Spens-Booden. Przy uroczystym tym akcie interweniowali: Wielki podkomorzy Ferdynand hr. Trauttmansdorff-Weinsberg i Minister Domu Cesarskiego oraz spraw zagranicznych hr. Kálnoky. W tym samym dniu odebrał Najj. Pan także przysięgę od nowo-mianowanych: wielkiego ochmistra Dworu Najj. Pani, hr. Franciszka Bellegarde i wielkiego ochmistra Dworu Najd. Cesarzewiczowej Wdowy Arcyksiężnej Stefani, Leopolda bar. Gudenusa, od tego ostatniego także jako od nowo-mianowanego tajnego radcy. Przy tym uroczystym akcie interweniowali: pierwszy wielki ochmistrz Dworu Najj. Pana książe Hohenlohe, oraz także Pan Minister hr. Kálnoky i wielki podkomorzy hr. Trauttmansdorff Weinsberg.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik, który w ostatnich dniach cierpiał w skutek przeziębienia, powrócił zupełnie do zdrowia, wyjechał wczoraj z Wiednia do Kisz Tapolskan, gdzie bawi Rodzina Najd. Arcyksięcia.

Najj. Arcyksiężna Marya Walerya przybyła w sobotę wieczorem z Wels do Wiednia.

Najd. Arcyksiążę Eugeniusz wyjechał z Wiednia do Olomuńca.

W ostatnich dniach ubiegłego tygodnia deputacja ogólnego austr. Związku asystentów aptekarskich wręczyła Panu Ministrowi spraw wewnętrznych margr. Baquehemowi memorandum w sprawie uregulowania stosunków aptekarskich w Austrii. Deputacja, którą Pan Minister przyjął w sposób jak najbardziej życzliwy, udała się następnie w tym samym celu do rady ministerjalnego dra Kussy'ego. Petycję tego Związku w Izbie posłów wniósł dep. Roser.

W Budapeszcie panuje przynębiające wrażenie a pogłoski o bliskim przesileniu ministerjalnym są coraz głośniejsze. W kołach liberalnych nie przeczą wprawdzie, iż położenie jest naprężone, dodają jednak, iż chwilowo, ze względu na to, że obecnie znajdują się w toku obrady nad budżetem, dr. Wekerle nie postawi kwestji gabinetowej. Nastąpić to może dopiero później po załatwieniu preliminarza. Nadzieja rychłego sankcyonowania kościelno-politycznych ustaw i zażegnania przez to istniejących trudności, zmniejsza się z każdą godziną.

Do Presse telegrafują z Budapesztu, iż bezasadnym jest doniesienie o zupełnej solidarności ministerstwa i solidarności stronnictwa liberalnego w obec całego gabinetu Wekerlego. Ogólnie, nie wyłączając opozycji, pragną takiego ministerstwa, któreby posiadało zupełne zaufanie Korony.

Nordd. Alg. Ztg. potwierdza pół-urzędowo obiegającą już od dwóch tygodni pogłoskę, że parlamentowi niemieckiemu zostanie na początku sesji przedłożony sam tylko projekt ustawy dla zwalczania żywiołów przewrotu. Etat państwowy zaś przyjdzie pod obrady dopiero później, równocześnie z projektem o podatku na wyroby tytoniowe.

W budżecie pruskim na rok 1895/6 umieszczono znaczną pożyczkę na podniesienie rolnictwa i polepszenie środków rolniczych, mianowicie we wschodnich prowincjach państwa. Co do wysokości rzezonej sumy toczą się tymczasowo jeszcze pertraktacje pomiędzy ministerstwem rolnictwa a skarbu.

W rosyjskich kołach dworskich obiega pogłoska, że car zamierza na wiosnę złożyć wizyty Dworom wiedeńskiemu i berlińskiemu.

Dziennik urzędowy ogłasza podziękowanie cara wszystkim klasom ludności z powodu objawów współczucia po śmierci cara Aleksandra.

Korespondenci petersburscy dzienników londyńskich stwierdzają, że nad Nową przysięgę z zadowoleniem myśl rosyjsko-angielskiego porozumienia. Wizytę złożoną przez księcia Walii p. Giersowi uważają za niezwykle wyszczególnienie. — Słychać, iż Rosya i Anglia zamierzają poczynić wspólnie usiłowania kroki celem wyjednania wolnego przez cieśninę dardaneelską przejazdu dla okrętów wojennych wszystkich państw.

Minister spraw zagranicznych p. Hanotaux dawał w tych dniach śniadanie pożegnalne dla hr. Hoyosa ustępującego z posady ambasadora w Paryżu. W śniadaniu wzięli także udział ambasadorowie Anglii, Włoch, Hiszpanii, Turcji oraz prezes ministrów Dupuy.

W Paryżu zawiadomił minister Hanotaux swoich kolegów, że car zaprosił generała Boissdreffa, aby zatrzymał się w Petersburgu i był obecny na uroczystościach weselnych. Journal de St. Pétersbourg zaś donosi, że generał Gervais i admirał Gervais byli u cara na audyencji prywatnej. Odjeżdżającej deputacji francuskiej zgotowała ludność Petersburga gorące owoce, na ulicach stały tłumy żegnające admirała Gervais okrzykami: Vive la France! Również na dworcu zgromadzona publiczność gorąco manifestowała swoje sympatyje dla Francji.

W Izbie francuskiej toczyła się dalej dyskusja nad kredytem przeznaczonym na wyprawę do Madagaskaru. Po mowie deput. Lebona, zabrał głos Douville Maillefeu, który mówił raczej o wszystkim innym niż o Madagaskarze, a dopiero minister Hanotaux w przemówieniu swem sprowadził sprawę na właściwe tory. Minister mniej więcej powtórzył swoją dawniejszą mowę, tylko obszerniej i w tonie daleko cieplejszym, uczynił on nadzieję, że Izba poprze rząd w kierunku protektoratu i polemizował z tymi, co sądzą, że demonstracja floty wystarczałaby. Inne państwa nie pozwalają krzywdzić swoich poddanych. Musimy i my to samo uczynić. Następnie dep. Dumas mówił przeciw ekspedycji.

W dalszym ciągu dyskusji w Izbie francuskiej zabierali głos prezes gabinetu Dupuy, a dalej Ribot przewodniczący komisji, który gorąco przemawiał za wyprawą. Wra, żenie zrobiła mowa dep. Brisson, który oświadczył, że jakkolwiek zwalcza obecny rząd z całą namyślnością, musi w tym wypadku głosować za jego projektami, aby nieprzyjaciół Francji nie dać powodu do radości. Izba 390 głosami przeciw 112 uchwaliła przejść do dyskusji szczegółowej.

Redaktorem naczelnym Figara po śmierci p. Magnarda został Rolays, który przez lat kilkanaście ze zmarłym i Antonim Perivier stali na czele Figara na mocy statutu dziennika przyjętego przez właściciela.

Redakcja ogłasza w ostatnim numerze, że w towarzystwie Periviera i wszystkich współpracowników będzie pielegnować tradycje, które uczyniły z Figara dziennik prawdziwie francuski, zawsze jasny, otwarty dla wszystkich szlachetnych idei, z jakkolwiek one pochodzą, przystępny dla wszystkiego co młode, świeże i aktualne, ale nie zbaczający nigdy z drogi zdrowego rozsądku. Pan Gaston Calmette został sekretarzem redakcji.

Agencja Stefanięgo donosi, że w Londynie został podpisany układ między Anglią a Portugalią, mocą którego w sprawie rozgraniczenia kraju Manica obejmują Włochy urząd sędziego rozjemczego. Hr. Vigliani został wybrany sędzią rozjemczym.

Japończycy odnieśli stosowne i wielkie zwycięstwo, zdobyli bowiem po kilkogodzinnej walce fortecę Port-Arthur, która dotąd uchodziła za ostatni obronny szaniec Chińczyków. Załoga Chińczyków wynosiła 20.000 ludzi.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 listopada. Najj. Pan przyjął wczoraj króla serbskiego na prywatnej audyencji, która trwała piętnaście minut i odwiedził bezwzględnie króla w jego mieszkaniu, w hotelu, gdzie Najj. Pan zabawił 20 minut.

Wieczorem odbył się u Najj. Państwa obiad rodzinny, w którym wzięli udział: król serbski, Najd. Arcyksiężna bawijący w

Wiedniu, Najd. Arcyksiężna, księżstwo Filipowie Coburg i książę August Coburg.

Wiedeń, 26 listopada. Najj. Pan przyjął wczoraj o godzinie 3 popołudniu prezydenta ministrów węgierskich, dr. Wekerle na audyencji prywatnej, która trwała blisko półtora godziny.

Wiedeń, 26 listopada. Najj. Pan przyjmował wczoraj prezesa ministrów węgierskich po dwakroć na audyencji. Dzisiaj ma dr. Wekerle ponownie być na audyencji.

Dzienniki poranne donoszą, że dotychczas nie zapadła stanowcza decyzja, sądzą jednak, że prawdopodobieństwo przesilenia wzmożło się znacznie.

Wiedeń, 26 listopada. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby deputowanych, P. Minister skarbu przedłożył projekt ustawy względem rewizji katastru gruntowego, oraz projekt ustawy względem kredytów dodatkowych do budżetu na rok 1895.

Wiedeń, 26 listopada. (Tel. pryw.) Według pogłosek, podał się dr. Wekerle do dymisji, która dotąd (południe) nie została jeszcze przyjęta. Sądzą, że rozstrzygnięcie zapadnie jeszcze dzisiaj.

Wiedeń, 27 listopada. (Tel. pryw.) Według pogłosek nie nastąpi obecnie jeszcze rozstrzygnięcie w sprawie przesilenia węgierskiego Prezes gabinetu Wekerle będzie dzisiaj popołudniu na posłuchaniu u Najj. Pana. Przesilenie potrwa zapewne jeszcze kilka tygodni.

Berlin, 26 listopada. Według prywatnej depeszy z Petersburga, miał car Mikołaj II wszystkich ministrów, a w szczególności zaś Wittego, przyjąć bardzo łaskawie. Podczas przyjęcia wniósł Giers prośbę o uwolnienie z powodu stanu zdrowia. Car wyraził życzenie, iżby mógł jeszcze długo z nim razem pracować. Na to odpowiedział Giers: „Wasza ces. mość widzi, że nogi mi już nie służą.“ Car odparł: „Nie potrzebuję pańskich nóg, tylko pańskiej głowy.“ Również do ministra Durnowo wyraził się car, że radby jeszcze długo z nim razem pracować.

Petersburg, 26 listopada. Z powodu dzisiejszych zaślubin cara Mikołaja II oczekiwane są liczne ulaskawienia.

Petersburg, 26 listopada. Car przyjmował wczoraj deputacje szlachty, reprezentantów miast i wsi. Do przewodców niektórych deputacji przemówił car bardzo łaskawie.

Reggio (w Kalabrii). 26 listopada. W nocny na niedzielę powtórzyły się falowe wstrząśnienia ziemi.

Messyna, 26 listopada. W nocny na niedzielę dały się uczuć dwa lekkie, dłużej trwające trzęsienia ziemi, poprzedzone krótkim silnym wstrząśnieniem miejscowem. Ludność w popłochu.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń 26 listopada 1894, godz. 10 minut 30. Akcje kredytowe 390.25, Akcje kolei państwowej 382.25, Akcje tytoniowe 231.50, Anglo-austriackie 177.75, Unionbank —, Akcje kolei Karola Ludwika —, Południowa 108.—. Renta papierowa —, akcje banku dla krajów koronnych 277.75, 4-prc. listy zast. banku krajowego 96.50, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 96.—, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 61.17. Usposobienie silne.

Wiedeń, 26 listopada 1894 r. godz. 2 minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 105.60. Węgierskie akcje kredytowe 489 —, Akcje anglo-austriackie 178.—, Akcje banku Union 308.75, Akcje kolei Karola Ludwika 217.—, Akcje kolei Południowej 345.—, Akcje kolei Południowej 107.75, Losy tureckie 73 —, Akcje kolei państwowej 383.25, Akcje kolei Lwowsko-Czerwonowieckiej 286.—, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96.80, Wiedeńskie losy komunalne 173.40, Akcje tytoniowe 231.50, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 96.—, Akcje kolei Elbetal 272.50, Akcje banku dla krajów koronnych 278.—, 4-prc. węgierska renta złota 123.15, Akcje banku związkowego 150.20, Rubel papierowy 1.35.75, Węgierska renta papierowa 97.60, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 24 listopada 1894 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter procent 16.20 do 16.40 zł. Budapeszt: Pszenica na jesień 6.73 do 6.75 zł. na wiosnę po —— zł. Berlin: pszenica (na listopad-grudzień) 131.25 do —— zł., żyto —— do —— zł., spirytus 31.70 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 41.10 fr.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krocnowiecki.

trudniejszym, niż zadanie młodzieży w innych narodach. Potrzebujesz mieć dojrzały rozum, większą pilność i mocniejszą cnotę. Ale skąd wziąć te siły? Szukajcie tego, i słusznie, w pamięci wielkich przodków; i dla tego obchodzicie obojętnie dzień Adama Mickiewicza. Ale czegoż szukacie w pamięci Adama? czy tylko rzewnego wspomnienia, albo może pociechy z tej sławy narodowej? I jedno i drugie byłoby sprawiedliwe; ale jest w tem coś więcej. Chciecie dochować mu wiary w tem, co i dla niego było najdroższem. Wasza myśl, którą wyrażacie w tych obchodach, jest ta: że tę ojczyznę trzeba miłować tak, jak On ją miłował; przesyłać i przysłać; i nie jednym więcej, a drugim mniej, ale tak jak On — wszystkich zarówno. Taka jest i powinna być wasza myśl.

I znowu powiedziałyby kto: sama ojczyzna nie wystarczy dla wielkiego postępu; są wyższe ideały: ludzkość, a jeszcze wyżej — Bóg.

Prawda, i nikt temu nie przeczy; ale ten jest w błędzie kto mniema, że ludzkość i ojczyzna to rzeczy przeciwne; bo nikt nie potrafi usłużyć ludzkości inaczej, jak tylko przez swoją ojczyznę. Spróbuj bracie, jeżeli ci ojczyzna za czasna, spróbuj i zmierz swoje siły: czy potrafisz uczynić coś takiego, w czem okazałbyś miłość dla całego świata. Raz tylko w dziejach urodził się człowiek, który czynił dla całej ludzkości, i uczynił to co jest i dziś jeszcze szczytem dla wszystkich pięciu części świata: ale i Ten czynił dla ludzkości — przez swoją ojczyznę.

Oto, bo w ojczyźnie mamy razem złączone *divina et humana*. Tak rozumiał ją Mickiewicz; i wy, młodzi przyjaciele, tak ją zawsze rozumiecie!

**Towarzystwo historyczne.** Zebranie miesięczne Towarzystwa odbyło się w sobotę 24 listopada. Przewodniczący dr. Tadeusz Wojciechowski zagałę je oznajmieniem, że kurator Zakładu nar. im. Ossolińskich, książe Andrzej Lubomirski ofiarował Towarzystwu historycznemu druk *Kwartalnika* w drukarni zakładowej bezpłatnie. Żeby wyrazić wdzięczność za tę tak skuteczną i szczerą pomoc dla celów Towarzystwa, uchwalono na wniosek przewodniczącego, wysłać do księcia kuratora deputację z podziękowaniem. W skład tej deputacji weszli: Prezes Towarzystwa Wojciechowski, wiceprezes Wład. Łoziński, sekretarz L. Finkel i redaktor *Kwartalnika* A. Semkowicz.

Następnie odczytał prof. dr. O. Balzer rzecz p. t.: Z prywatnego życia Kazimierza Wielkiego.

Prelegent omówił tu dwa pytania: 1. czy t. zw. „Rokiczana“ była żoną Kazimierza; 2. jakim było nieślubne potomstwo króla i z jakiej urodziło się matki. Na podstawie Kroniki kompilowanej czeskiej, która korzystała z jakiegos zaginionego dziś rocznika francuskiego, wykazał on, iż Kazimierz poślubił w rzeczywistości r. 1357 Krystynę Rokiczańską, mieszczkę praską, prawdopodobnie córkę Wacława Rokiczańskiego, rycarza miasta Pragi. — Wiadomość tę stwierdza niezależnie od poprzedniego źródła, na podstawie miejscowej tradycji, Długosz, który również mówi o formalnym ślubie; także akt Ludwika węgierskiego z r. 1364 pośrednio za powyższą hipotezę przemawia.

Swoją drogą małżeństwo to ze stanowiska prawnego ważnem nie było, albowiem w czasie tym żyła jeszcze poprzednia, przez króla odrącona żona Adelaida heska. W drugim ustępie, dotyczącym nieślubnego potomstwa króla, rozbiła prelegent przedewszystkiem treść testamentu Kazimierza W., jak ją przekazał Janko z Czarnkowa, a przedewszystkiem ten jego ustęp, w którym znajduje się legat dla nieślubnych synów króla. Prelegent wykazuje, że wszystkie zapisane im posiadłości leżały w województwie sandomierskiem, w powiecie stopnickim. W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się szereg posiadłości dzierzonych przez ród Gołeckich herbu Mądroszki, w którym imiona Niemierza, Pełki i Jan bardzo często się powtarzają, a według Janka z Czarnkowa, nieślubni synowie króla nosili właśnie imiona Niemierzy i Jana. W roku 1339 przychodzi do skutku małżeństwo między Niemierzą Gołeckim a Cudką, córką Pełki, kasztelaną sieciechowskiego. Gdy zaś z dokumentu z r. 1352 okazuje się, że żona jakiegoś Niemierzy była matką nieślubnych synów królewskich, przeto wynika ztąd, że właśnie ową Cudkę Gołecką należy uważać za rzezoną matkę. — Po anie Długosza, który oprócz Niemierzy i Jana, wymienionych przez Czarnkowskiego, zna jeszcze syna nieślubnego Pełkę, nabiera wobec poprzedniego wywodów wszelkich cech prawdopodobieństwa, albowiem w rodzie Gołeckich imię Pełka należy do pospoliczych.

Stwierdziwszy w ten sposób, że wiadomości Długosza o prywatnym życiu króla polegają na dobrej tradycji, nie uważa prelegent za potrzebne zaprzeczać przekazanemu przezeń szczegółowi o stosunku miłośnym Kazimierza z żydówką Esterą i przypuszcza nawet, zgodnie z podaniem Długosza, iż ze związku tego urodziło się kilka córek.

W Wiedniu przedstawiono po raz pierwszy nową operę Smareglij p. n. „Cornelius Schutt“ z powodzeniem dosyć miernem. Mimo żelet opera nie zentuzjazmowała publiczności, brak jej przedewszystkiem oryginalności w pomysłach i bogactwie melodyj. W głównych rolach oklaski zbierali panna Beeth i Van-Dyck

# Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzi:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		Z Lwowa odchodzi:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe	
	2-32	5-25	9-00	6-10		9-00	2-24	10-10	4-50
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia)	2-32	5-25	9-00	6-10	9-00	2-24	10-10	4-50	10-35
Z Warszawy	5-25	9-00	6-10	9-00	Do Warszawy	10-10	4-50	6-55	6-55
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 21/6)			9-00		Do Muszyny - Kryniczy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	10-10			6-55
Z Muszyny-Kryniczy i Chabówki p. Tarnów				9-00	Do Muszyny - Kryniczy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 21/6)				
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 21/6 do włącznie 15/6)		5-25			Do Muszyny - Kryniczy przez Tarnów		4-50		
Z Muszyny-Kryniczy p. Stryj			8-34	12-10	Do Muszyny - Kryniczy przez Stryj			7-10	
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega				6-10	Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	10-10	4-50		
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. główny)	2-12	9-29	9-10	5-45	Do Podwoleczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6-08	2-44	9-40	10-20
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1-58	9-13	8-45	5-19	Do Suczawy	6-15	10-15	2-55	10-30
Z Suczawy	9-40		7-37	12-27	Do Czortkowa przez Halicz			2-55	
Z Kimpolunga	9-40		7-37		Do Husiatyna przez Halicz	6-15			10-30
Z Radowice	9-40		7-37		Do Słobody rungurskiej kopalni		10-15		10-30
Z Berhometu n. 3. i Czudyna	9-40				Do Nowosielicy	6-15			
Z Nowosielicy	9-40				Do Berhometu n. S. i Czudyna	6-15			
Z Słobody rungurskiej kopalni	9-40				Do Radowice	6-15	10-15		10-30
Z Husiatyna przez Halicz	9-40		7-37		Do Kimpolunga	6-15		2-55	
Z Czortkowa przez Halicz				12-27	Do Sokala		9-20	6-45	
Z Bełzca Sokala, Jaros. Ze Sokala				4-45	Do Bełzca Sokala Jaros.		9-16		
Z Ławocznego (Pezzu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)			8-34	12-10	Do Borysławia p. Stryj		5-40	9-50	
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj			8-02		Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pezzu i Chyrowa przez Stryj)		9-40	7-10	
Ze Skolego i Stryj			8-47		Do Stanisławowa przez Stryj		9-50	7-10	
					Do Skolego Hrebenowa i Chyrowa przez Stryj		9-50		
					Do Stryja i Skolego		3-05		

## U W A G A.

Godziny drukowane grubymi czerwonkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12:00 czas środkowo-europejski = 12:36 czas lwowski.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja 1. 3. Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawiałych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonkowym. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

## Podziękowanie.

Ogromnem nieszczęściem ciężko dotknięci, nie mogąc z osobna, przesyłamy tą drogą nasze serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy z bliska i z daleka okazaniem nam współczucia z powodu śmierci nieodżałowanego Meża i Ojca naszego s. p. Antoniego Praszchila, w nientolonym żalu naszym pocieszyć się starali. **Rodzina.**

## Przyjechali do Lwowa

dnia 25 listopada 1894.  
Hotel Imperial.  
O. hr. Borkowska Ponikwa, W. hr. Kalinowski Czeremusna, W. hr. Grobois Grae, T. Wysocki Uwin, F. Kossuth Kraków, J. Aleksiewicz Sambor, M. Baczynski Kałusz, L. Bradzki Wiedeń, J. H. Petz Wiedeń, A. Zarzycki Warszawa.

## Wystawy i Muzea.

— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 popołudniu (w niedziele i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedziele i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dni powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

## Nadesłane.

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła  
**dr. J. Reinhold**  
mieszka obecnie przy ul. Sykstuskiej 1. 21.

Dentysta 1166  
**dr. S. Reinhold**  
mieszka obecnie przy ulicy Sykstuskiej 1. 21.

Zakład hydropatyczny i pensjonat  
**dr. A. Majewskiego**  
(Lwów) 1290  
otwarty jest przez całą zimę.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 26 listopada 1894

	placą żądają	walutą austr.	placą żądają
	zł.	ct.	zł.
<b>1. Akcje za sztukę.</b>			
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	215 50	218 50	
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	284	287	
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	440		
Banku kred. gal. po 300 zł. w. a.		215	
<b>2. List. zast. za 100 zł.</b>			
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101 10	101 80	
5 pr. w. a.			
wylosowane z 10 pr. premią	110	110 70	
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100	100 70	
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100	100 70	
4 1/2 pr. w. a. w 57 l.	96 50	97 20	
Tow. kred. galic. ziem. 4 pr. w. a.			
1. emis.	97 80	98 50	
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a.			
los w 41 1/2 lat	97 30	98	
4 pr. w. a. los. w 52 l.	96 80	97 50	
4 1/2 pr. w. a. los. w 56 l.			
<b>3. Listy dłużne za 100 zł.</b>			
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.			
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat			
<b>4. Oblig. za 100 zł.</b>			
Indemnit. gal. 5 pr. m. k.			
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96 70	97 40	
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101 70		
Komunalne Banku kraj. 5 1/2 II. em.	102	102 70	
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105 50		
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	100	100 70	
" " " " " " " "	96	96 70	
" " " " " " " "	96	96 70	
Losy miasta Krakowa	27	29	
" " Stanisławowa	45	49	
<b>5. Monety.</b>			
Dukat cesarski	5 86	5 96	
Napoleonor	9 87	9 97	
Półimperyal	10 15		
Rebel rosyjski srebrny	1 33	1 35	
" " papierowy	1 35 1/2	1 36 1/2	
100 marek niemieckich	60 90	61 30	

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 listopada 1894.

Dług państwa.	placą żądają
	zł.
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100. — 100 25
luty-sierpień	99 95 100 15
Jednolity dług państwa w srebrze	
styczeń-lipiec	99 90 100 10
kwiecień-październik	99 90 100 10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	150 151
" " " " " " " " " " " "	1860 po 500 zł. w. a. 5 pr. 154 40 155 40
" " " " " " " " " " " "	1860 po 100 zł. 5 pr. 163 — 164 50
" " " " " " " " " " " "	1864 po 100 zł. " " 188 50 199 50
" " " " " " " " " " " "	1864 po 50 zł. " " 198 50 199 50
Renty Com. po 42 litr. austr.	
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr.	163 15 164 15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	124 25 124 45
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	99 95 100 15
<b>2. Obligacje. indem. 5 pr. (za zł. m. k.)</b>	
Bukowiny	
Galicyi	
Niższej Austrii	109 75
Siedmiogrodu	
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	97 40 98 40
<b>3. Akcje.</b>	
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	177 75 178 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	391 90 392 40
Niższ-aust. tow. eskom. po 500 zł.	760 — 764 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	
Gal. banku d. han. i prz. a. z. 200 wpl. 40 pr.	
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	275 90 275 90
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1040 1045 —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	515 — 518 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	

	placą żądają
	zł.
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3445. — 3455. —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	286 — 287 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	206 — 208 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	211. — 212 50
<b>4. Listy zastawne losowane.</b>	
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr.	
w złocie w 50 l.	125 80 126 50
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr.	
a. w. w 50 l.	98 70 99 50
" " " " " " " "	116. — 116 50
" " " " " " " "	3 pr. emisja 1889 117 50 118 25
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 13 l. 6 pr.	
" " " " " " " "	w 20 l. 7 pr. — — —
" " " " " " " "	w 36 l. 6 pr. — — —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. wyl.	97. — 98. —
" " " " " " " "	po 4 pr. wyl. 97 75 98. —
" " " " " " " "	po 4 1/2 pr. w
" " " " " " " "	98 25 98 75
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100. — 100 50
Oblig. komunalne Banku krajowego	
5 pr. w. a. I. emisji	
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	102 50 103 50
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	101 50 102 50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l.	
wyl. po 5 pr.	100. — 100 80
" " " " " " " "	wyl. 4 1/2 pr. 100 60 101 40
" " " " " " " "	w 41 l. wyl. 96. — 96 90
<b>5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)</b>	
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. a.)	
a 300 zł. 5 pr. w srebrze	
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4 1/2	100 25 101 25
po 100 zł. " " " " " "	1877 " 100 60 101 60
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881	
po 300 zł. 4 1/2 pr.	
doz. (Jarosław-Sokół)	

	placą żądają
	zł.
Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91 50 92 50
" " " " " " " "	z r. 1884 " 97 60 98 60
" " " " " " " "	z r. 1866 " — — —
" " " " " " " "	z r. 1872 " — — —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	107 85 108 85
Węg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr.	143 — 144 —
<b>6. Losy.</b>	
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	199 — 200 —
Clarego po 40 zł. m. k.	57 50 59 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	141 50 144 —
Keglewicza po 10 zł. m. k.	— — —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	27 40 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25. — —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	61 — 62 50
Pańiego po 40 zł. m. k.	58 50 59 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 — 18 30
węg. " " " " " "	po 5 zł. 12 — 12 30
Fundacja szpitala Aroyk. Radoif's	
po 10 zł. a. w.	— — —
Salma po 40 zł. m. k.	70 20 71 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	72 — 72 50
Pożyczk. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	46 — 48 —
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	143. — 145 —
" " " " " " " "	po 50 zł. a. w. " 72. — —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	— — —
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	— — —
<b>7. Weksle (za 3 miesiące).</b>	
Augsburg na 100 w. p. n.	— — —
Berlin za 100 marek w. p. n.	— — —
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	— — —
Hamburg za 100 marek w. p. n.	— — —
Londyn za 10 fr. wst.	124 65 124 95
Paryż za 100 fr.	49 60 — 49 65 —
<b>Kurs złota.</b>	
Dukat cesarski met.	5 90 — 5 92 —
" " " " " " " "	pańnej wagi " 5 89 — 5 91. —
Korona	
20-frankówka	9 92 — 9 93 5
Rosyjski półimperyal	— — —
Talar szwajckowy	— — —
Srebro	— — —

# DZIENNIK URZĘDOWY.

**Licytacje.**

L. 11594 (7486 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy pto 128 zł. publiczną sprzedaż połowy posiadłości objętej wyk. h. l. 151 gm. kat. Męcina, Piotra Wojsa własnej na dniu 31 grudnia 1894 i na dniu 11 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.  
Cena wywołania 422 zł. 18 ct.  
Wadyum 43 zł.  
Warunki licytacyjne i resztę aktów przejrzyć można w registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Limanowa, 20 października 1894.

ct. a. w. w dniach 28 grudnia 1894 i 29 stycznia 1895 zawsze o godzinie 10 rano.  
Wadyum wynosi 40 zł. aw.  
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszosałowej registraturze przejrzyć.  
Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 8 lipca 1894 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanymi, dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którzyby uchwała licytacyjną dozwalaającą, lub dalsze uchwały licytacji, relicytacji, likwidacji, ekstrykacji i ekstradycji dotyczące, wcale lub wcześniej doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Dębickiego, z zastępstwem adw. Ilnickiego.  
Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacje udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.  
Kolomyja, 30 października 1894.

L. 1202 (7487 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy pto 53 zł. z pn. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 40 gminy Laskowa objętej Sebastjana Kity oraz whl. 321 gm. Laskowa objętej, Katarzyni cie 145 zł. 50 ct. a. w. z pn. dozwoloną została egzekucyjna publiczna sprzedaż realności dłużnika masy spadkowej Piotra Kowbasiuka wyk. hip. l. 141 księgi grunt. dla gminy kat. Piadyki objętej.  
Licytacja odbędzie się dnia 4 stycznia 1895 i dnia 5 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.  
Realność powyższa tylko na drugim terminie niżej ceny szacunkowej w kwocie 300 zł. sprzedaną zostanie.  
Wadyum wynosi 30 zł.  
Dla wszystkich, którzyby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, tudzież dla tych, którzyby na rzeczowej realności później prawa rzeczowe nabyli, ustanowiono kuratora w osobie adw. p. Ilnickiego ze substytucją adw. p. dr. Krobickiego w Kolomyi.  
Warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w tutejszosał. registraturze.  
Kolomyja, 31 października 1894.

Janiczek własnej, na dniu 31 grudnia 1894 i na dniu 11 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.  
Cena wywołania 236 zł.  
Wadyum 24 zł.  
Resztę aktów przejrzyć można w registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Limanowa, 12 lutego 1894.

L. 20935 (7710 2-3)  
C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Kolomyi ogłasza, że w saii rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Rakowczyku położonej wedle wyk. hip. 70 tejże gminy, dłużnika Stefana Fedasiuka Matija własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 66 zł. 83

L. 19180 (7666 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Kolomyi podaje do powszech

L. 47248 (7734 3-3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji ek. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego 187 zł. 44 ct. i 187 zł. 44 ct. z pn. odbędzie się dnia 21 lutego 1895 i 28 marca 1895 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacja do Tekli Karasińskiej wedle wyk. cytacya do Tebli Karasińskiej wedle wyk. hip. l. 165 należącej realności pod l. 188 śrm. we Lwowie położonej, na których realność ta a to na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania 4480 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim terminie natomiast niżej takowej, jednakże nie niżej 1/3 części tejże ceny sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 1164 zł. złożoną być ma.  
Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli hipotecznych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 26 lutego 1893 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adw. dr. Romanowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Czeszer ustanowionym został.  
Lwów, dnia 3 listopada 1894.

L. 46678 (8733 3-3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz ek. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie resztującej kwoty 905 zł. 3 ct. z 7 pre. odsetkami od dnia 4 lipca 1888 i kosztami w kwocie 28 zł. 3 ct. przymusową publiczną licytacją realności pod lk. 617 i 797 1/4 objętej wyk. hip. l. 525 księgi gruntowej gminy Lwów I Józefa Moreckiego i Benjamina Scheinera własnej na dzień 15 stycznia 1895 i 15 lutego 1895 zawsze o godzinie 11 przed południem w tus. sali rozpraw.  
Licytacja ta odbędzie się ryczałtowo a to w pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy drugim terminie także niżej ceny wywołania jednakże nie niżej trzeciej części tejże.  
Cena wywołania 16590 zł.  
Wadyum 1059 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.  
O tem zawiadamia się wszystkich wiadomych wierzycieli do rąk własnych oraz tych wszystkich, którzyby po dniu 1 kwiecień 1894 jako po dniu wydania wyciągu tabularnego prawa rzeczowe na realności pod lk. 617 i 797 1/4 objętej wykazem hip. l. 525 księgi gruntowej gminy Lwów I nabyli, lub którymby uchwała licytacyjną dozwalałą lub późniejszą uchwałę z jakiegokolwiek bądź powodu weale lub na czas doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego równocześnie kuratora adw. dr. Soronia ze substytucją adw. dr. Leszka Majewskiego.  
Lwów, dnia 10 listopada 1894.

L. 40921 (7478 3-3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszym edyktem, że w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie przeciw Annie z Antoniewiczów Gedroic Sucheckiej o zapłaconie sum 466 zł. 25 ct., 466 zł. 17 ct., 16931 zł. 31 ct. aw. z pn. odbędzie się na żądanie powyższego Banku egzekucyjna licytacja majątności Skwierzawa stara i Lipniki w objętości c. k. sądu powiatowego w Żółkwi położonych, wykazami l. 28 i l. 369 ks. gr. dla większych posiadłości c. k. sądu krajowego we Lwowie objętych wedle karty B. poz. 9 i karty B. poz. 8 dłużniczki Anny z Antoniewiczów Gedroic Sucheckiej własnych wraz z przynależnościami, które wedle protokołu z dnia 16 czerwca 1893 tutejszą uchwałę z dnia 16 września 1893 l. 34650 do wiadomości sądu przyjętego, opisane zostały w dniu 24 stycznia 1895 i w dniu 28 lutego 1895 każdego razu o godzinie 11 przed południem w sali rozpraw tegoż c. k. sądu krajowego.  
Cenę wywołania stanowi kwota 48200 zł. aw. poniżej której majątności te na pierwszym terminie sprzedane nie zostaną, na drugim terminie nastąpi sprzedaż nawet poniżej takowej jednakże nie poniżej jednej trzeciej części.  
Wadyum wynosi 4820 zł.  
Dalsze warunki licytacyjne tudzież protokół opisania przynależności powyższych majątności mogą w registraturze tegoż sądu być przejrane lub w odpisie podniesione.  
Dla zamieszkałego w Rakoszyńcu, poza granicami państwa, wierzyciela hipotecznego Mieczysława (syna Ignacego) Sucheckiego tudzież dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 9 maja 1894 prawa rzeczowe na wyżej nadmienionych majątnościach nabyli, lub którymby niniejsza uchwała lub jaka późniejsza w tej sprawie wydała się mająca albo weale nie albo też w czas doręczonej nie została, ustanowiony zostaje kuratorem

adw. dr. Bałaban we Lwowie a jego substytucją adw. dr. Margasz we Lwowie.  
Lwów, 27 października 1894.

L. 45718 (7397 3-3)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należnej Franciszki Jaburek pretensji 108 zł. 38 ct. z pn. odbędzie się dnia 24 stycznia 1895 i dnia 28 lutego 1895, każdym razem o godzinie 11 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu przymusowa sprzedaż 5/6 części domka małego realności l. k. 383 3/4 we Lwowie po prawej stronie podwórza stojącego o 5/9 części reszty tej realności l. k. 383 3/4 we Lwowie, wedle wykazu hip. l. 307 dz. III karty B. poz. 23 księgi gruntowej dla gminy miasta Lwowa małoletnich, Tadeusza, Stanisława, Mieczysława i Maryi Joanny 2 im. Kistryńów własnych z tem, że na pierwszym terminie rzeczowe części realności tylko wyżej ceny wywołania 5092 zł. 59 1/2 ct. lub przynajmniej za tę cenę, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.  
Wadyum wynosi kwotę 510 zł.  
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania, warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby dopiero po dniu wydania wyciągu hipotecznego to jest po dniu 5 września 1894 prawa hipoteki na sprzedaż się mających częściach realności l. k. 383 3/4 we Lwowie uzyskali, tudzież tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjną dozwalałą lub jakkolwiek późniejsza uchwała tej sprawy egzekucyjnej dotycząca, z jakiegobądź powodu weale nie lub w należyłym czasie nie mogła być doręczoną ustanowiono kuratorem adwokata dr. Dziubińskiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Starzewskiego.  
Lwów, 6 października 1894.

L. 3551 (7800 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Steinfelda w kwocie 83 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się dnia 23 listopada i 28 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaż realności w Łuhowy położonej wedle lwh. 177 tejże gminy objętej Izaaka Kanera własnej.  
Cena wywołania wynosi 600 zł.  
Wadyum zaś 60 zł.  
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.  
Leżajsk, 21 czerwca 1894.

L. 8439 (7805 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Rawie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 14 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Dańka Zariecznego w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 197 gminy kat. Kornie objętej dłużniczki Hanuni Stawickiej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 7 grudnia 1894 i 9 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.  
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.  
Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. adw. Jamiński w Rawie.  
Wadyum wynosi 13 zł.  
Rawa, 8 września 1894.

L. 5294 (7795 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności gminy miasta Gorlice 867 zł. 40 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności wyk. hip. l. 304 gminy Gorlice objętej dłużników Arona i Simy Kalbów własnej na dzień 19 grudnia 1894 i 21 stycznia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie w Gorlicach.  
Cena wywołania wynosi 2566 zł. 80 ct.  
Wadyum 257 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Maurycego Sterna z Gorlic.  
Warunki licytacyjne, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.  
Gorlice, 4 września 1894.

L. 1976 (7410 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Franciszki Kłosowskiej jako prawonabywcy Berla Finklera, wynoszącej 11 rat pożyczkowych po 95 zł. 64 ct. z pn. i reszty kapitału 1096 zł. 99 ct. z pn. po straceniu wszakże kwot 1060 zł. 40 ct. i 839 zł. 60 ct. na umorzenie tej pretensji uiszczonych rozpisana została przymusowa licytacyjna sprzedaż realności w Brzodowcach wyk. hip. l. 487 objętej dłużniczki Rozalii Sliwak własnej w terminach 24 grudnia 1894 i 31 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym.  
Cenę wywołania stanowi wartość realności w kwocie 1050 zł.  
Wadyum wynosi 105 zł.  
Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż za cenę szacunkową lub powyżej takowej, na drugim zaś niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków i protokół ocenienia przejrzeć można w tus. registraturze.  
Chodorów, 7 lipca 1894.

L. 9684 (7488 3-3)  
W celu wydobycia na rzecz firmy „Umrath & Comp.“ kwoty 10 zł. 3 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 27 ks. gr. gm. Tuczne objętej do dłużnika Eisika Eisena względnie do tegoż masy spadkowej należącej na 150 zł. ocenionej, na dniu 24 grudnia 1894 i 28 stycznia 1895 każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.  
Wadyum wynosi 10 pre. ceny szacunkowej.  
Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.  
Kuratorem wierzycieli jest p. Antoni Harasiewicz.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Przemysły, 15 września 1894.

L. 10955 (7489 3-3)  
W celu wydobycia na rzecz Irego Neumana resztującej kwoty 81 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 230 ks. gr. gminy Lipowce objętej do Abrahama Peczenika, względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej należącej na 530 zł. ocenionej na dniu 24 grudnia 1894 i 28 stycznia 1895 każdym razem o 10 godzinie rano z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.  
Wadyum wynosi 10 pre. ceny szacunkowej.  
Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.  
Kuratorem wierzycieli jest p. Antoni Harasiewicz.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Przemysły, 15 września 1894.

L. 5145 (7091 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie oznajmia, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie w kwocie 60 zł. wa. z pn. zostanie realność pod lk. 12 w Oryszkowcach Kalinówka wyk. hip. l. 106 tejże gminy objęta Izaaka Wintera własna dnia 24 grudnia 1894 i dnia 31 stycznia 1895 o g. 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 490 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana.  
Wadyum wynosi 44 zł. 50 ct.  
O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 17 lutego 1894 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej zawiadomieni nie zostali do rąk kuratora c. k. notaryusza p. dr. Paślowskiego w Chodorowie.  
Chodorów, 18 czerwca 1894.

L. 5531 (7272 3-3)  
W celu wydobycia na rzecz Wysokiego Skarbu Państwa kwoty 267 zł. 84 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy ciał hip. whl. 122 ks. gr. gm. Pietenice objętej Andrusza Podgórskiego Rudolfów własnej na 400 zł. ocenionej na dniu 24 grudnia 1894 i 28 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także niżej takowej nastąpi.  
Wadyum wynosi 10 pre. ceny szacunkowej.  
Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.  
Kuratorem wierzycieli jest p. Antoni Harasiewicz.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Przemysły, 29 czerwca 1894.

L. 5344 (7361 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem ściągnięcia należonej na Izaaka Majera Bursztyna wyrokiem c. k. sądu wyższego dla spraw skarbowych we Lwowie z 19 lipca 1865 l. 149 i orzeczeniem z 13 sierpnia 1869 l. 12075 i 1 listopada 1886 l. 5782 grzywny w kwocie 1040 zł. 2 zł. kosztów egzekucyjnych 17 zł. 1 ct. i 10 zł. oraz kosztów tego podania w kwocie 6 zł. 46 ct. dozwala się na rzecz Wysokiego Skarbu Państwa odbędzie się przymusowa licytacja realności pod l. k. 17 w Strzeliskach nowych położonej wyk. hip. l. 319 księgi grunt. gminy kat. Strzeliska nowe objętej, spadkobierców Izaaka Majera Bursztyna a to nieobjętej masy spadkowej Ruchli Bursztyn zam. Langenauer Lei Bursztyn zam. Knopf i Blimy Bursztyn zam. Schönblum przez kuratora dr. Władysława Paślowskiego c. k. notaryusza w Chodorowie mał. Rusie Gitli 2 im. Kohn Heidli Kohn, Jakóba Majera dw. im. Kohn i Samuela Markusa dw. im. Kohn własnej w dwu terminach a to dnia 24 grudnia 1894 i dnia 31 sty-

cznia 1895 każdym razem o godz. 9 rano w sądzie tutejszym.  
Cena wywołania 400 zł.  
Wadyum 40 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Felicyan Girzejowski kandydat notaryalny w Chodorowie.  
Blizsze warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania są do przejrzania w registraturze tut. sądu.  
Chodorów, 7 lipca 1894.

L. 7402 (7806 3-3)  
Dnia 13 grudnia 1894 i dnia 24 stycznia 1895 o godz. 10 rano, odbędzie w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 186 ks. gr. Staromiej-szczyzna z miejscowości Podwoleczyska w sprawie Mojżesza Friedmana przeciw Chrystynie Buczańskiej i tow. o zniesienie współ-własności powyższej realności.  
Cena wywołania wynosi 487 zł. 50 ct.  
Wadyum 48 zł. 75 ct.  
Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej takowej sprzedana będzie.  
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.  
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem dr. Bilińskiego c. k. notaryusza w Skalicie.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Skalic, dnia 30 września 1894.

L. 2264 (7794 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego gorlickiego w kwocie 86 zł. 76 ct. z przynależnościami odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja realności pod nr. 3 i 58 w Brzanie górnej położonych wykazami 37 i 42 księgi gruntowej dla tejże gminy objętych dłużników pierwsza lwh. 37 Jana Myśliwca, druga lwh. 42 Stanisława Ormiańskiego własnych w dwóch terminach mianowicie w dniu 20 grudnia 1894 i 24 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.  
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa realności lwh. 42, 490 zł., lwh. 37 500 zł.  
Wadyum wynosi I. 49 zł., II. 50 zł.  
Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.  
Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawo zastawu na pomienionej realności po dniu 15 lipca 1894 ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Michała Hużę.  
Ciężkowice, 15 lipca 1894.

L. 3094 (7793 3-3)  
Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Markusa i Adeli Marguliesów w kwocie 330 zł. z przynależnościami odbędzie się w tut. sądzie licytacja realności w Falkowej położonej wykazem 91 księgi gruntowej dla tejże gminy objętej, dłużnika Mojżesza Klingenfraua własnej, w dwóch terminach mianowicie w dniu 20 grudnia 1894 i w dniu 24 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.  
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 335 zł.  
Wadyum 34 zł.  
Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. registraturze.  
Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobtu niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawo zastawu na pomienionej realności po dniu 20 sierpnia 1894 ustanawia się kuratorem p. Hużę c. k. notaryusza w Ciężkowicach.  
Ciężkowice, 20 sierpnia 1894.

L. 1867 (7803 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Oleszka Bichajły wynoszącej 904 zł. 60 ct. aw. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacją całej realności pod lk. 29 położonej, objętej wyk. hip. l. 66 w księdze gruntowej gminy kat. Gorzyce wedle poz. 1 karty własności do dłużnika masy spadkowej Iwana Bichajły należącej w sądzie tutejszym w biurze, w dwóch terminach a mianowicie dnia 21 grudnia 1894 i dnia 21 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.  
Cena wywołania 550 zł.  
Wadyum 55 zł. aw.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana adw. dr. Bolesława Zburrowskiego z Przeworska.  
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Przeworsk, 26 września 1894.

L. 19855 (7709 2-3)

C. k. miejsko-delegowany Sąd powiatowy w Kołomyjach ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Siemakowcach położonej wedle wyk. hip. 508 teje gminy dłużników Eudokii Myroniuk i małoletnich Anny, Onufrego i Teodora Tupyczkow Nykoły własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego zalegających 27 rat po 3 zł. a. w. w dniach 28 grudnia 1894 i 29 stycznia 1895 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 20 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. sądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 3 lipca 1894 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którzyby uchwała licytacyjną, relucyacyjną, likwidacyjną, ekstrykacyjną i ekstradycyjną dotyczącą, weale lub wcześniej doręczone być nie mogły ustanowiono kuratorem adw. Ilnickiego z zastępstwem adw. dr. Haczewskiego.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacje udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja, 27 października 1894.

L. 12467 (7190 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej przeprowadzi na rzecz Towarzystwa Ochrony własności ziemskiej w Limanowej pto 106 zł. publiczną sprzedaż połowy posiadłości objętej wyk. hip. l. 50 gm. Wilkowska Jana Boczonja własnej na dniu 31 grudnia 1894 i na dniu 11 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 104 zł. 50 ct. Wadyum 11 zł. Warunki licytacyjne i resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Limanowa, 15 października 1894.

L. 19029 (7708 2-3)

C. k. miejsko-delegowany Sąd powiatowy w Kołomyjach ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Cieniawie położonej wedle wyk. hip. 184, 185 i 186 teje gminy dłużników Iwana Ostaszczuka i nieobjętej masy spadkowej Michała Ostaszczuka własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu włościańskiego w likwidacji we Lwowie 22 rat po 3 zł. z pn. w dniach 28 grudnia 1894 i 29 stycznia 1895 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 40 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejsz sądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 7 lipca 1887 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którzyby uchwała licytacyjną, relucyacyjną, likwidacyjną, ekstrykacyjną i ekstradycyjną dotyczącą, weale lub wcześniej doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Trachtenberga z zastępstwem adw. dr. Milgroma.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacje udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja, 29 października 1894.

L. 10525 (7827 2-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 10 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 14 stycznia 1895 nawet poniżej takowej licytacja 1/4 części realności według wyk. hip. l. 53 i połowy realności l. wyk. hip. 55 ks. gr. gm. kat. Lucza Jury Oryszczuka własnych na rzecz Arona Izaaka Ratha w sprawie egzekucyjnej tegoż przeciw Jurze Oryszczukowi pto 20 zł. z pn.

Cena wywołania pierwszej z tych realności 17 zł. 50 ct. Wadyum 1 zł. 75 ct., zaś drugiej cena wywołania 125 zł. a wadyum 12 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Karola Bałabana z Peczenizyna.

Peczenizyn, 30 września 1894.

L. 10444 (7842 2-3)

W c. k. sądzie powiatowym w Busku odbędzie się zawsze o godzinie 10 rano dn. 20 grudnia 1894 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 stycznia 1895 nawet poniżej takowej licytacja połowy realności według wykazu hipotecznego l. 117 w Humiskach położonej dłużników Antoniego

Weidlicha i Józefa Briksa własnej na rzecz gal. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacji pto 32 zł. 23 ct. aw. z pn.

Cena wywołania wynosi 162 zł. 61 ct. a. w.

Wadyum 16 zł. 26 ct. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po 11 grudnia 1893 wpisanych, ustanawia się kuratorem Karola Jabłońskiego z substytucją Jana Reicherta z Buska.

C. k. Sąd powiatowy. Busk, dnia 12 października 1894.

L. 4592 (7846 2-2)

Ponieważ rozpisana na dzień 22 listopada 1894 licytacja na zadzierżawienie prawa propinacji w miejscowościach Rohatyn, Babińce, Kutce obie części, Podwinie, Perenówka, Podgrodzie, Hołodówka i Zawadówka, Zalipie, Potok, Załuże z Sołonce i Garbkami i Wierzbolówce z prawem poboru opłat gminnych w Rohatynie i Babińcach na czas od 1 stycznia 1895 do końca roku 1902 do skutku nie przyszła, Zwierzchność gminna niniejszem rozpisuje ponowną licytację w dniu 3 grudnia 1894 w urzędzie gminnym od godziny 9 do 12 w południe odbyć się mającą.

Od godziny 9 do 11 odbierane będą pisemne oferty, zaś od godziny 11 do 12 przeprowadzoną będzie ustna licytacja, po ukończeniu której otwarte będą oferty pisemne.

Cena wywoławcza tytułem rocznego czynszu ustanawia się na 17000 zł. a oferent najwyższy z wszystkich poniżej ceny wywoławczej przez komisję licytacyjną może być zatwierdzonym.

Po wyznaczonym terminie wniesione chociażby najkorzystniejsze oferty, uwzględnione nie zostaną.

Mający chęć przystąpić do licytacji ofertowej lub ustnej, obowiązany będzie tytułem wadyum złożyć do rąk komisji licytacyjnej 10 proc. od ceny wywoławczej w gotówce, lub papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo mających.

Blizsze warunki można przejrzeć w biurze urzędu gminnego w godzinach urzędowych.

Zwierzchność gminy miasta Rohatyn, 23 listopada 1894, Seweryn Manasterski.

L. 11905 (7857 1-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 19 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 stycznia 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 609 gminy Iwanów objętej Iwana Ratusznika własnej na rzecz Mendla Lublinerera pto 10 zł. 61 ct. z pn.

Cena wywołania 620 zł. Wadyum 62 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Komerinera ze substytucją p. adw. dr. Dorundiaka.

Brzozów, 25 września 1894.

L. 7479 (7866 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości iż celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Płonki w sumie 50 zł z pn. odbędzie się w dniach 21 grudnia 1894 i 22 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 rano, w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod Nk. 113 w Lesie położonej, w wbl. 275 ks. gr. gminy kat. Las objętej dłużnika Ignacego Marcaka, względnie deklarowanych spadkobierców Maryanny i Anieli Marcak własnej.

Cena wywołania 398 zł. Wadyum 39 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzania w registraturze sądowej.

Slemień, 21 marca 1894.

L. 4344 (7865 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności ek. uprz. gal. zakładu kred. włośc. w likwidacji we Lwowie przeciw Wojciechowi i Zofii Gachom o 11 rat po 6

zł. 50 ct. i o 68 zł. 73 ct. z pn. odbędzie się w dniach 21 grudnia 1894 i 22 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nk. 17 w Kurowie lwh. 17 w 2/4 części- ch ks. gr. gm. Kurów dłużników własnej.

Cena wywołania 385 zł. Wadyum 39 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzania w registraturze sąd.

Slemień, 15 lipca 1894.

L. 1178 (7873 1-3)

Przy c. k. zarządzie salinarnym w Lacku odbędzie się na dniu 8 grudnia 1894 o godzinie 11 przed południem powtórna publiczna licytacja za pomocą pisemnych ofert na dostawę materiałów drobnych i tarych temu zarządowi w roku 1895 potrzebnych.

Cena fiskalna jako wywoławcza wynosi łącznie 2016 zł. 32 ct.

Oferty należyście ostępowane własnoręcznie podpisane, zaopatrzone poręcznym w kwocie 10 proc. żądanej ogólnej sumy, zawierające oświadczenie, że oferentowi warunki licytacyjne są znane i że się bezwarunkowo takowym poddaje. należy wniesić w kopercie zapieczętowanej, zaopatrzonej napisem: oferta na dostawę materiałów drobnych i tarych w roku 895 najdalej do godziny 11 przed południem na dniu powyższym do rąk naczelnika e. k. zarządu salinarnego w Lacku.

Wykaz ilości i rodzaju materiałów, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze c. k. zarządu salinarnego w Lacku w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny. Lacko, dnia 23 listopada 1894.

L. 15811 (7867 1-3)

Im Gerichtsgebäude des k. k. Bezirksgerichtes in Zabie findet um 10 Uhr früh den 1 Februar 1895 über den Schätzungspreis, den 1 März 1895 aber auch unter demselben die Feilbiethung der in der G. B. E. Zl. 1675 der Katastralgemeinde Zabie eingetragenen, Eigentum des Iwan Toniuk Sohn des Nykoła, Enkels des Iwan bildenden Realität, sowie der gegenwärtig auf Samuel Jägerman intabulirten Hälfte des Grundbuchskörpers Einlage Zl. 1977 von Zabie zu Gunsten der Actiengesellschaft für Holzgewinnung und Dampfsägenbetrieb pr 400 fl. ö. W. statt.

Der Ausrufungspreis für das erstere Lizitationsobjekt 1560 fl. und für das zweite 1200 fl.

Das Vadium für das erstere Lizitationsobjekt 156 fl. und fürs zweite 120 fl.

Den Best der Bedingungen, den Schätzungsact und den Tabularextract kann man in der Registratur des k. k. Bezirksgerichtes in Zabie einsehen.

Für die Hypotekargläubiger unbekanntes Aufenthaltsortes und Lebens ist Advocat Dr. Korpiński in Kosów zum Curator ernannt.

K. k. Bezirksgericht Kosów, 29 September 1894.

## Konkursa.

L. 28301 (7838 2-3)

Stosownie do ogłoszenia z dnia 24 marca 1894 l. 6258 podaje się do wiadomości nauczycieli szkół ludowych, iż w drugim półroczu 1894/5 będzie urządzony w państwowej szkole przemysłowej we Lwowie kurs wydziałowy obejmujący matematykę, rysunki odręczne i geometryczne, tudzież kaligrafię.

Liczba frekwentantów wynosić będzie 40 Nauczyciele szkół ludowych posiadający egzamin do szkół pospolitych, którzyby chcieli uczęszczać na ten kurs celem przygotowania się do egzaminu wydziałowego z trzeciej grupy (techniczno-matematycznej) mają wniesić podania przez władzę bezpośrednio przelożoną do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 10 grudnia br.

Każdy z ubiegających się o przyjęcie na kurs nauczycieli winien dołączyć do swego podania deklarację, iż obowiązuje się udać na posadę w tej szkole pięć lub sześcioklasowej, dla której go e. k. Rada szkolna krajowa przeznaczy.

Nauczyciele przyjęci na kurs otrzymają urlop półroczny i odpowiednią subwencję na pokrycie kosztów podróży i utrzymanie we Lwowie.

Lwów, dnia 19 listopada 1894.

L. 27244 (7837 2-3)

Na opróżnioną posadę nauczyciela starszego w c. k. Seminarjum nauczycielskim męskim w Rzeszowie ogłasza się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połączona jest płaca etatowa w kwocie rocznej tysiąca (1000) zł. w. a. wraz z przepisanyam dodatkiem aktywalnym dwustu pięćdziesięciu (250) zł. w. a. i z prawem pobierania dodatków pięciolatecznych po dwieście (200) zł. w. a.

Ubiegający się o tę posadę powinni wykazać się kwalifikacją nauczycielską do szkół średnich (gimnazjów lub szkół realnych), lub przynajmniej do szkół wydziałowych, a to do uczenia przedmiotów grupy językowo-histerycznej, a mianowicie do udzielania nauki języka niemieckiego, względnie polskiego, geografii i historii, tudzież odpowiednią praktyką w zawodzie nauczycielskim.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, należy wnosić za pośrednictwem władzy przelożonej do Prezydium ek. Rady szkolnej krajowej najdalej do 15 grudnia 1894 r.

Lwów, dnia 17 listopada 1894. Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

L. 1841 (7775 3-3)

Wydział Rady powiatowej w Nowym Targu ogłasza konkurs w celu obsadzenia posad lekarzy okręgowych z siedzibą w Krościenku i w Czarnym Dunajcu.

Okręg Krościenki o powierzchni 4 □ myr. obejmuje 20 gmin z 19071 mieszkańcami. W samym Krościenku znajdują się wody mineralne szczawio-we a tuż obok Krościenka (w tymże okręgu) leży zdrojowisko Szczawnica. Dla lekarza tego okręgu przeznaczona się płacę 500 zł. i ryczałt na objazdy 400 zł. wa. rocznie.

Okręg Czarno Dunajecki o powierzchni 3 □ myr. obejmuje 16 gmin i 16418 mieszkańcami. Dla lekarza w Czarnym Dunajcu, który w obec braku apteki w miejscu będzie obowiązany utrzymywać apteczkę domową, przeznaczona się płacę 500 zł. i ryczałt na objazdy 360 zł. wa. rocznie.

Wymogi od kandydata i obowiązki lekarza okręgowego określone są ustawą z 2 lutego 1891 N. 17 Dz. u. kr. i rozporządzeniem wykonawczem N. 82 Dz. u. kr. z r. 1891.

Podania z dołączeniem świadectw o powyższe posady, które w pierwszym roku są prowizoryczne, należy wnosić do Wydziału powiatowego w Nowym Targu w terminie do końca grudnia b. r.

Nowy Targ, d. 15 listopada 1894.

L. 1089 (7872 1-3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs.

I. Na posadę rzym. kat. ks. katechety przy pięcioklasowych szkołach męskiej i żeńskiej w Kętach z płacą roczną 450 zł. i dodatkiem na pomieszkanie 45 zł.

II. Na posady młodszych nauczycieli (lek) przy pięcioklasowych szkołach męskiej i żeńskiej w Oświęcimiu, męskiej w Kętach i przy trzy trzylasowej mieszanej w Wilamowicach z płacą roczną po 300 zł. i dodatkiem na pomieszkanie po 30 zł. dalej przy trzyklasowej szkole w Kozach, przy dwuklasowych w Bestwinie, Brzeszczach, Brzezince Hałenowie, Komorowicach, Osieku, Pisarzowicach z roczną płacą po 300 zł., jedynie do posady w Komorowicach przywiązany jest dodatek miejscowy, do emerytury niewliczalym, w rocznej kwocie 30 zł.

III. Na posadę starszego nauczyciela przy trzyklasowej szkole w Lipniku z płacą 300 zł. dodatkiem miejscowym, do emerytury niewliczalym w kwocie 50 zł.

IV. Na posadę kierownika szkoły dwuklasowej w a) Brzeszczach, b) Osieku z płacą po 300 zł. dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i wolnem pomieszkaniem.

V. Na posady samostnych nauczycieli przy szkołach jednoklasowych w a) Broszkowicach, b) Buczkowicach, c) Jawiszowicach d) Malcu, e) Szezyrku, z płacą roczną po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

We wszystkich wymienionych szkołach jest język polski wykładowym, jedynie w Lipniku i Hałenowie jest nim język niemiecki.

Kompetenci o posady przy trzy i pięcioklasowych winni się wykazać co najmniej kwalifikacją do szkół ludowych pospolitych z kwalifikacją do nauczania języka niemieckiego w szkołach o języku polskim, kompetenci o posady w Hałenowie i Lipniku winni biegle władać językiem niemieckim w w mowie i piśmie lecz taka sama biegłość w języku polskim jest niezbędną.

Kompetenci o posadę tym konkursem objętą winni swe należyte udokumentowane podania wniesić przez swoją ek. Radę szkolną okręgową do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Białej najdalej do sześciu tygodni po pierwszym ogłoszeniu tego konkursu w Gazecie urzędowej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej. w Białej, d. 20 listopada 1894. Przewodniczący c. k. Starosta.



L. 69955 (7881 1-3) Na posadę ekspedynta przy c. k. urzędzie pocztowym w Czarnej obok Pilzna za kontrakt służbowym i kaucją w kwocie 200 zł., płaca rocznych 200 zł., ryczałt kancelaryjny 60 zł. dodatek, na ekspedytora 120 zł. i wynagrodzenie 300 zł. na posłańca pieszego do dworca kolei żelaznej tamże. Podania należy wnieść najpóźniej do 5 grudnia b. r. do e. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie. Lwów, dnia 23 listopada 1894.

L. 505 (7869 1-3) Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela z kwalifikacją do chemii i nauk przyrodniczych w c. k. wyższej szkole realnej w Stanisławowie, ewentualnie na taką posadę, która może się opróżnić w innej szkole średniej. Do tej posady jest przywiązana roczna płaca i dodatek aktywalny w myśl ustaw z dnia 7 kwietnia 1870 (dz. ust. pań. Nr. 146) i z dnia 18 kwietnia 1873 (dz. ust. państw. Nr. 48).

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę mają swe podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do dnia 15 grudnia 1894. Z Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej. Lwów, dnia 19 listopada 1894.

L. 3575 (7874 1-3) Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżniona została posada pomocnika woźnych z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25 procent. od tejże płacy i umundurowaniem. Podania o tę posadę ułożone w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 D. U. P. wnieść należy do 31 grudnia 1894 do Prezydium sądu krajowego w Krakowie. W Krakowie, dnia 22 listopada 1894.

### Wyroki prasowe.

L. 24816 (7848) C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratury Państwa orzekł, że treść artykułu z napisem „Strasna pamięć nieboszczyka Rottera“ umieszczonego w Nr. 22 czasopisma „Naprzód“ z daty w Kraków 15 listopada 1894 w kronice na stronie 3 i 4 zawiera przedmiotową istotę występku z § 300 uk. a rozszerzenie inkryminowanego artykułu zostaje wzbronione. C. k. Sąd krajowy karny. Kraków, dnia 22 listopada 1894.

Bl. 262 (7537) Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt nachstehender Stellen des in der periodischen Druckschrift: „Volksstimme“ Nr. 143 vom 4 November 1894 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Inbith“ und zwar auf Seite 7, Spalte 1, u. von „Um mich“ bis „zu machen!“ und b. von „Er lächelt“ bis „als er —“ das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, u. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. D. bestätigt, und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saftirten Exemplare erkannt. Wien, am 8 November 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 89 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ vom 6 November 1894 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: 1. „In der Debatte“ in der Stelle von „Und gegenüber“ bis „Medner eingesperrt“, 2. „Classenjustiz“ in der Stelle von „Wie muß es wirken“ bis „Monopol der Anklage“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saftirten Exemplare erkannt. Wien, am 8 November 1894.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 9 October 1894, B. 13687 die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Znansky List“ vom 8 October 1894 wegen des Artikels: „Vysetrovaní starího poety a mzy“ nach § 65 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 9 October 1894, B. 13587, die Weiterverbreitung der

Nr. 19 der Zeitschrift: „Obecne Noviny“ wegen der Artikel „Kolnicka otzka“ beginnend mit den Worten „Jedna z tech pričin“ und endigend mit den Worten „stejne a rovno meriti“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 1 October 1894, B. 7073, die Weiterverbreitung der Nr. 76 der Zeitschrift: „Narodni list“ vom 29 September 1894 wegen des unter der Rubrik „Domace vjesti“ veröffentlichten Artikels, beginnend mit den Worten: „sto namjestništva ima“ und endigend mit den Worten: „i Kirk-majera“ und wegen des Artikels, beginnend mit den Worten: „Koliko govore v kumpirim“ nach den §§ 300 und 491 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnis vom 8 October 1894, B. 7183, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Pucki List“ vom 8 October 1894 wegen des Artikels: „Neugodni glasovi“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnis vom 8 October 1894, B. 7182, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Danasivo“ vom 2 October 1894 wegen der Artikel: „Gije smot“ und „Nasim citateljima“ nach den §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Bl. 264 (7613) Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 45 der periodischen Druckschrift: „Deisterreichischer Volksfreund“ vom 11 November 1894 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Beifolgung der Mitmenschen“ in der Stelle von „Die Ausweisung“ bis „verfolgt werden“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saftirten Exemplare erkannt. Wien, am 12 November 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 3 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“ vom 10 November 1894 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: 1. „Nitolaus II“, 2. „Die unter Diensteid erfolgte Zeugenaussage eines Wachmannes“ in der Stelle von „Der Richter, welcher“ bis „werden wird“ und zwar ad 1. das Vergehen nach § 491 St. G. und ad 2. das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. D. bestätigt. Wien, am 12 November 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 90 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ vom 9 November 1894 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: 1. „Commandirte Theilnahme“, 2. „Es ist also thatsächlich geschehen“, 3. „Wohin führt das?“ in der Stelle vom Anfange bis „denn daraus werden soll?“ u. von „Wir warnen die Regierung“ bis zum Schlusse, 4. „Zur Lohnbewegung, Märsch-Östrau 7. November“ in der Stelle vom Anfange bis „aufzwingen wollen“ und zwar ad 1. und 2. das Verbrechen nach § 63 St. G., ad 3. das Vergehen nach § 300 St. G. und ad 4. das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saftirten Exemplare erkannt. Wien, am 12 November 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 152 der periodischen Druckschrift: „Wiener Abend-Corso“ vom 10 November 1894 enthaltenen Notizen mit der Aufschrift: „Aphorismen“ das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saftirten Exemplare erkannt. Wien, am 12 November 1894.

Das k. k. Kreisgericht in Görz hat mit dem Erkenntnis vom 25 October 1894, B. 5263, die Weiterverbreitung der ausländischen Druckschrift: „La Madre Veneziana al Campo di S. Marino dopo la battaglia del 24 Giugno 1859“, gedruckt bei B. Guidotti in Bologna nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Görz hat mit dem Erkenntnis vom 26 October 1894, B. 5453, die Weiterverbreitung der I. und II. Ausgabe der Nr. 128 der Zeitschrift: „Corriere di Gorizia“ vom 25 October 1894 wegen der Artikel: „La risoluzione del Consiglio municipale“ und „Apatia“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Görz hat mit dem Erkenntnis vom 29 October 1894, B. 5521, die Weiterverbreitung der Nr. 127 der Zeitschrift: „Il Risorgimento“ vom 27 October 1894 wegen der Artikel: „Risaldini Rinaldini“ und „Chi diede l'ordina di staccare la tabella bilingua a Pirano?“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 4 October 1894, B. 6315, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „L'Alba“ vom 3 October 1894 wegen des Artikels: „Nell' Attesa“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 23 October 1894, B. 6091, die Weiterverbreitung der Nr. 666 der Zeitschrift: „Istria“ vom 20 October 1894 wegen des Artikels: „Angora sulle scottolave“ nach §§ 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 15 October 1894, B. 32763, die Weiterverbreitung der Nr. 43 der Zeitschrift: „Slov“ vom 13 October 1894 wegen des Artikels: „Zaslucam vane“ sammt zugehöriger Illustration nach § 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 16 October 1894, B. 32911, die Weiterverbreitung der Nr. 212 der Zeitschrift: „Ceske slovy“ vom 15 October 1894 wegen des Artikels: „Hruzna udalost“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 22 October 1894, B. 33489, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Mostecko lidove listy“ vom 15 October 1894 wegen des Artikels: „Nase politicke proudy“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Ficin hat mit dem Erkenntnis vom 3 September 1894, B. 8868, die Weiterverbreitung der zweiten Ausgabe der Nr. 34 der Zeitschrift: „Straz na Odline“ vom 25 August 1894 wegen des Artikels: „Vsema opposicijemu lidu ceskemu“ nach § 24 Pr. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Ficin hat mit dem Erkenntnis vom 4 September 1894, B. 8913, die Weiterverbreitung der Nr. 86 der Zeitschrift: „Trautenauer Wochenblatt“ vom 27 August 1894 wegen des Artikels: „Der Prager Ausnahmestand“ nach § 24 Pr. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 23 October 1894, B. 8303, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift: „Der Textilarbeiter“ vom 18 October 1894 wegen des Artikels: „Aus dem Aupathale“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 2 November 1894, B. 8637, die Weiterverbreitung der Nr. 44 der Zeitschrift: „Freie Schulzeitung“ vom 4 August 1894 wegen der im „Briefkasten der Zeitung“ gebrachten Notiz: „Oberleutendorfs“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 19 October 1894, B. 14 65, die Weiterverbreitung der Nr. 42 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 18 October 1894 wegen des Artikels: „Die politische Börse“ nach § 300 St. G. und Artikel III. des Gesetzes vom 17 Dec. 1862 R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 23 October 1894, B. 14366, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Brünnner Morgenpost, Unterhaltungsblatt“ vom 22 October 1894 wegen des Artikels: „Der franke Czar“ nach §§ 488, 491, 493 und 494 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 23 October 1894, B. 14365, die Weiterverbreitung der Nr. 232 der Zeitschrift: „Mährischer Correspondent“, Abendblatt vom 10 October 1894 wegen des Artikels: „Der franke Czar“ nach §§ 488, 491, 493, u. 494 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 26 October 1894, B. 14502, die Weiterverbreitung der Nr. 43 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 25 October 1894 wegen der Artikel: „Die Erklärung der Regierung“, „Die Verschleppung der Wahlfreim“, „Die blutigen Vorfälle in Wien“, „Die Straftumulte in Krakau“, „Die Brünnner Polizei“ und „Viele Tausende von Flugblättern“ nach § 65 a, 300, 305 St. G. und Art. III. des Gesetzes vom 17 December 1862 R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 23 October 1894, B. 10 05, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Olmučsky pozor“ vom 20 October 1894 wegen der Artikel: „Nas vapas o mesta motavka“ und „Vidni 17 rijna 1894“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 26 October 1894, B. 10268, die Weiterverbreitung der Nr. 31, 32 und 33 der in Brooklyn erscheinenden Zeitschrift: „Volna listy“ vom 1 Juli, 1 August und 1 September 1894 nach § 58, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnis vom 26 October 1894, B. 7906, die Weiterverbreitung der Nr. 84 der Zeitschrift: „Deutsche Wehr“ vom 20 October 1894 wegen des Artikels: „Dr. Hans Kublich in Troppau“ nach § 58 St. G. verboten.

### Rozmaite obavješćenja.

L. 52819 (7612 3-3) C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Henryka Edmunda hr. Potockiego, iż na prosbę Maryi Kychłowskiej de praes. 5 października 1894 l. 50444 wydał przeciw Henrykowi Edmundowi 2 im. hr. Potockiemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 750 zł. wa. z pn.

Gdy miejsce pobytu Henryka Edmunda 2 im. hr. Potockiego nie jest wiadomem, ustanowiony został kuratorem jego adwokat dr. Tabaczyński, a tegoż zastępcą adwokat dr. Soroń.

Wzywa się zatem Henryka Edmunda 2 im. hr. Potockiego, by do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej z zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkoldiwe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy. Lwów, 20 października 1894.

L. 57537 (7648 3-3) C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Dawida Köslera, Ignacego Schmala i Norberta Tunisa, że przeciw nim został dnia 12 listopada 1894 do l. 57537 na rzecz galic. kasy oszczędności wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 zł. z pn. i że dla Dawida Köslera i Ignacego Schmala kuratorem adwokat dr. Diamond, a tegoż zastępcą adwokat dr. Kraus, zaś dla Norberta Tunisa adwokat dr. Aschkanazy, a tegoż zastępcą adw. dr. Gruder ustanowieni zostali.

C. k. Sąd krajowy. Lwów, 13 listopada 1894.

L. 56555 (7649 3-3) C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie wekslowej Hermanna Hainbacha przeciw Benjaminowi Gutherzowi o 86 zł. 28 ct. adwokata dr. Fennera, z zastępstwem przez adwokata dr. Pohla kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Benjamin Gutherza i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi oznajmił. C. k. Sąd krajowy. Lwów, 10 listopada 1894.

L. 8243

W przechowaniu e. k. Urzędu podatkowego jako urzędu depozytów sądowych w Kalwarii znajdują się walory, po odbiór których przeszło od lat 30 nikt się nie zgłosił i uprawnieni do podniesienia tych walorów nie są Sądowi znani a mianowicie:

Data i liczba pierwszego rozporządzenia sądowego	Dzień i artykuł odbioru	Nazwa masy	w srebrze		w gotówce		w książkach kasy oszczędności		w prywatnych zapisach długu	
			zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1 stycznia 1856	1 stycznia 1856	Paweł Krowiecki								
Magistrat Lanckorony bez liczby	art. 4	masa spadkowa					1	90		
30 maja 1849	1 stycznia 1856	Wilhelm Kuchenska m. spad.							450	—
L. 850	art. 23									
22 lutego 1856	25 lutego 1856	ks. Marcin Iwizaga masa spad.	6	25			33	31 1/2		
l. 84	art. 29									
29 maja 1856	29 maja 1857	Michał Piątkowski masa spad.					120	86		
l. 1068	art. 44									
22 kwietnia 1856	25 kwietnia 1856	ks. Karol Wdówka m. spadkowa					8	22 1/2		
l. 208	art. 27									
10 maja 1856	10 maja 1856	Regina Putyra z Baczyna						02 1/2		
l. 981	art. 29									
1 sierpnia 1862	20 października 1862	Bartłomiej Stromski						38	13 1/2	
l. 1823	art. 180									
10 maja 1856	10 maja 1856	Józefa Łakota						4	80	
l. 981	art. 29									
10 maja 1856	10 maja 1856	Bartłomiej Niziołek						2	09 1/2	
l. 981	art. 29									
10 maja 1856	10 maja 1856	Stefan Adamkiewicz						94 1/2		
l. 981	art. 29									
10 maja 1856	10 maja 1856	Marcin Chwała						19 1/2		
l. 981	art. 29									
23 lipca 1856	23 lipca 1856	Wojciech i Franciszka Klaja							20	—
l. 1445	art. 36									
10 maja 1856	10 maja 1856	Agata Sitarz						50		
l. 986	art. 29									
10 maja 1856	10 maja 1856	Marya Olekso						75 1/2		
l. 986	art. 29									
10 maja 1856	10 maja 1856	Józef Oleksa						75 1/2		
l. 986	art. 29									
14 sierpnia 1856	10 września 1856	Tomasz Król	2	—						
l. 1569	art. 2									
10 maja 1856	10 maja 1857	Ks. Kazimierz Czartoryski						15	33	
l. 986	art. 42									
11 grudnia 1860	11 grudnia 1860	Ks. Józef Łopacki						128	24	
l. 3328	art. 74									
1 stycznia 1856	1 stycznia 1856	Anna Kuźmak						14		
Mag. Lanckorony	art. 10									
10 maja 1856	10 maja 1856	Jan Łakota						6	36	
l. 981	art. 29									
10 maja 1856	10 maja 1856	Franciszka Menzel						44		15 22 1/2
l. 981	art. 29									
14 sierpnia 1856	10 września 1856	Szymon Czubaj	1	52 1/2						
l. 1569	art. 46									

Wzywa się zatem wszystkich uprawnionych, aby w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni swe prawa do powyższych mas wykazali, w przeciwnym razie depozyta wartość pieniężną przedstawiającą za przepadek uznane i Wys. Skarbowi wydane, zaś dokumenta prywatne registraturze do przechowania oddane zostaną.

O tem zawiadamia się nieznanym sądowni właścicielom dr. kuratora adwokata dr. Tadeusza Bresiewicza i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwaria, dnia 6 listopada 1894.

L. 14250 (7809 3—3)

Sprostowanie.

Umieszczony w numerach 247, 248 i 249 Gazety Lwowskiej edykt z dnia 5 maja 1894 l. 5570 prostuje się w ten sposób, że sprawa spadkowa dotyczy zmarłego Feiwa Saksy a nie jak mylnie wydrukowano „Feiwa Saksy“.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, dnia 2 listopada 1894.

L. 8475 (7673 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Rataja, że celem doręczenia rezolucji tusąd. z 8 grudnia 1893 l. 5741 intabulacji prawa zastawu dla sumy 350 zł. na realnościach Jana Rataja na rzecz grybowskiemu Towarzystwa zaliczkowego dozwalającej, ustanowiono dla Jana Rataja kuratorem Jana Zięcinę z Bukowca i temuż zmiankowaną rezolucję doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, 15 września 1894.

L. 9001 (7799 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Łapę, że przeciw niemu i Karolowi i Annie Łapom wniosł do tutejszego sądu Bartłomiej Łapa skargę sub praes. 7 listopada 1894 l. 9001 o zniesienie współwłasności realności lwh. 52 ks. ks. gr. gm. kat. Huta komorowska objętej przez podział fizyczny, na skutek której termin do ustnej rozprawy wyznaczono na 19 grudnia 1894 i że dla niego ustanowiono kuratorem ad actum adwokata dr. Bryka z Kolbuszowej, polecając zarazem nieobecnemu, aby temu kuratorowi dostarczył potrzebnej informacji, lub innego swego pełnomocnika tut. sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 9 listopada 1894.

L. 2044 (7801 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Piotra Bogdasa, iż Tomasz i Katarzyna Kulowie wniosli przeciw niemu i spółnikom skargę de praes. 10 stycznia 1894 l. 198 o uznanie za zgasłe i wykreślenie prawa za-

stawu dla sumy 1800 zł. na kartach C. wyk. hip. 105 i 106 ks. gr. gm. Łęki dolne na rzecz Tomasza Bogdasa zaintabulowanego, na skutek której termin w tymże sądzie na dzień 30 stycznia 1895 wyznaczony został.

Wzywa się tedy niewiadomego z miejsca pobytu i życia Piotra Bogdasa, aby kuratorowi swemu w osobie dr. Tadeusza Fiederkiewicza, adwokata z Pilzna, ustanowionemu, środków dowodowych do obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, w przeciwnym razie zle skutki zaniechania tego sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, 31 maja 1894.

L. 6199 (7804 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Józefa Czaję i Zofię Działo, że Jacynty Szymczak przeciw nim i innym jeszcze pozwanym wytoczył w tutejszym ek. sądzie powiatowym pozew de praes. 18 maja 1894 l. 4384 o uznanie go za wyłącznego właściciela parcel gruntowych 454/4, 468/4, 468/5 w Czerminie i zaintabulowanie prawa własności takowych na rzecz jego, na który to pozew termin do rozprawy ustnej na 17 stycznia 1895 wyznaczono, wzywa się przeto niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefa Czaję i Zofię Działo, ażeby ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatom dr. Orlińskiemu w Radomyślu swych obron udzielił, albo też sądowi innego zastępcę swego podał.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 20 sierpnia 1894.

L. 39252 (7811 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzytelni hipotecznych majątności Sanka północna a mianowicie:

a) Maryę Borowską, b) Ignacego Woźniakowskiego, c) Anastazję Sołtykową, d) Włodzimierza Borońskiego, e) Stanisława Borońskiego, f) Maryę Borońską młodszą i g) Zofię Borońską, iż w celu przesłuchania ich na prośbę Ewolda Miguli o przekazanie mu kapitału wynagrodzenia za zniesienie prawo propinacji w dobrach Sanka półno-

ena wyznaczono termin do rozprawy na dzień 15 stycznia 1895 o godzinie 10 rano w sądzie krajowym odbyć się mający i w celu zastąpienia ich przy tej rozprawie ustanowiono dla nich kuratora w osobie adw. dr. Emila Schwarza.

Kraków, dnia 9 listopada 1894.

L. 13420 (7858 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Grabanie, że dnia 9 października 1894 do l. 13420 wniosł przeciw niemu Osyf Tyławski skargę o 116 zł. na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 29 listopada 1894 o godz. 9 przed południem tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Maurycego Sterna adw. z Gorlic.

Będzie zatem rzecz pozwanego kuratorowi swemu wcześniej udzielił informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniechania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, d. 10 października 1894.

L. 39445 (7782 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanym spadkobierców Maryanny Bożkowej jako: Andrzeja Fryca, Wojciecha Fryca, Wincentego Fryca, Agnieszkę z Fryców Żakową, Agatę z Fryców Gargulską, Franciszka Słezkę, Jana Fieć, Tomasza Fryca, Wawrzyńca Fryca, Józefa Fryca, Agnieszkę z Fryców Bożkową, Katarzynę Bożek, Maryannę Fryc, Piotra Czekaja, Filipa Czekaja, Agnieszkę z Czekajów Szoka, Jana Czekaja, Mateusza Czekaja, Wojciecha Czekaja, Agatę z Czekajów Buldową, Reginę z Czekajów Mostek, Maryannę z Czekajów Włazową, Jana Sikorę, Marcina Sikorę, Walentego Sikorę, Maryannę z Sikorów Płatek, Reginę Sikora, Agnieszkę Sikora, że przeciw nim miejska kasa chorych dla robotników w Krakowie wniosła pozew de praes. 30 października 1894 l. 39445 o wyekstabilowanie prawa zastawu dla kwoty 400 zł. pol. ze stanu biernego realności whl. 437 dz. I w Krakowie objętej, oraz że dla pozwanym ustanowiono kuratorem adwokata dr. Fedorowicza w Krakowie, a tegoż zastępcą adwokata dr. Kulezyńskiego w Krakowie, tudzież że do sumarycznej rozprawy wyznaczono termin na dzień 19 grudnia 1894 o godz. 9 przed południem.

Pozwani winni kuratorowi dostarczyć potrzebnych środków obrony, lub innego pełnomocnika zamianować i o tem sądowi donieść, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniechania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Kraków, 3 listopada 1894.

L. 39444 (7781 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Błażeja Kozłowskiego, że przeciw niemu miejska kasa chorych dla robotników w Krakowie wniosła pozew de praes. 30 października 1894 l. 39444 o wyekstabilowanie prawa zastawu dla kwoty 500 zł. pol. ze stanu biernego realności pod lk. 452 dz. I. w Krakowie położonej, oraz że dla pozwanego ustanowiono kuratorem adwokata dr. Fedorowicza w Krakowie, a tegoż zastępcą adwokata dr. Kulezyńskiego w Krakowie, tudzież że do sumarycznej rozprawy wyznaczono termin na dzień 19 grudnia 1894 o godz. 9 przed południem.

Pozwany winien kuratorowi dostarczyć potrzebnych środków obrony, lub innego pełnomocnika zamianować, i o tem sądowi donieść, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniechania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 3 listopada 1894.

L. 39440 (7783 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Kajetana Więkowski, że przeciw niemu miejska kasa chorych dla robotników w Krakowie wniosła pozew de praes. 30 października 1894 l. 39440 o wyekstabilowanie prawa zastawu dla kwoty 200 zł. pol. ze stanu biernego realności pod lk. 452 dz. I. w Krakowie położonej, oraz że dla pozwanego ustanowiono kuratorem adwokata dra Fedorowicza w Krakowie, a tegoż zastępcą adwokata dra Kulezyńskiego w Krakowie, tudzież że do sumarycznej rozprawy wyznaczono termin na dzień 19 grudnia 1894 o godz. 9 przed południem.

Pozwany winien kuratorowi dostarczyć potrzebnych środków obrony, lub innego pełnomocnika zamianować, i o tem sądowi donieść, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniechania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 3 listopada 1894.

L. 6904 (7826 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce zawiadamia niniejszem Annę Kupeczakową z miejsca pobytu niewiadomą, iż przeciw niej wytoczył Henryk Posner skargę drobiażkową o zapłacenie 38 zł. 80 ct. z pn. wskutek czego wyznaczony został termin do rozprawy drobiażkowej na dzień 11 grudnia 1894 o godzinie 8 z rana, ustanawiając dla niej kuratora ad actum w osobie Tomasza Koźlika wójta z Żabnicy.

Wzywa się tedy Annę Kupeczakową, aby na tenże termin albo osobiście stanęła, lub przez swego pełnomocnika, gdyż inaczej skutki zaniechania tego sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Milówka, 6 listopada 1894.

L. 18650 (7828 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Iwanowi Drochomireckiemu Jakóba, że dnia 9 listopada 1894 do l. 18650 Moses Reisel pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 48 zł. wniosł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiażkowego na dzień 14 grudnia 1894 o godzinie 9 rano wyznaczono i że dla niego Ilka Neorycz z Berezowa wyżnego kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniechania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.  
Peczenizyn, 9 listopada 1894.

L. 36444 (7504 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Oyasza Tannenbauma, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Brzesku pozew de praes. 17 września 1894 l. 33885 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 190 zł. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 18 września 1894 l. 33885 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Adolfowi Grossowi ze substytucją adw. dr. Jakóba Deichesa w Krakowie i poleca Osiaszowi Tannenbaumowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem donieść, w przeciwnym bowiem razie zle skutki z tego zaniechania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Kraków, dnia 12 października 1894.

L. 38715 (7503 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Gabryelę Misińską, że przeciw niej wniosła Zofia Żurowska pozew de praes. 24 października 1894 l. 38715 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 200 zł. aw. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 26 października 1894 l. 38715 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Schwarzenberg Czernemu ze substytucją adw. dra Młaza w Krakowie i poleca Gabryeli Misińskiej, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem donieść, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniechania wyniknąć mogące, sama sobie przypisze.

Kraków, dnia 26 października 1894.

L. 8074 (7563 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowiu wzywa wskutek prośby Abrahama Gartenberga i Matesy Wohla de praes. 10 sierpnia 1894 l. 6782 posiadacza kwitu kascwego e. k. urzędu podatkowego w Stryju z dnia 25 lipca 1889 na złożoną przez Abrahama Gartenberga pod art. 90/89 kaucję w kwocie 68 zł. z powodu przedsiębiorstwa dostawy sznur, ażeby kwit ten do 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu przedłożył, gdyż w przeciwnym razie kwit ten amortyzowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Bolechow, 14 września 1894.

L. 8274 (7695 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Joelsona i Markusa Rafała Landaua celem doręczenia im tut. sądowej rezolucji hipotecznych z dnia 15 marca 1894 l. 2411 o wydzielenie hipotecznej parceli grunt. 254/1 i 561/1 z całości realności pod lwh. 59 w Podgórzu i utworzenie osobnego ciała hipotecznego na rzecz gminy miasta Podgórze adw. dr. Izidora Feuerseisena kuratorem ad actum, i o tem ich niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.  
Podgórze, dnia 30 września 1894.

L. 11653 (7565 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jana Szczerbę, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach przeciw niemu i Maryi Szczerba pto 85 zł. 48 ct., ustanowił kuratorem dla niego i małoletnich jego dzieci ck. notaryusza w Glinianach p. Rudolfa Körbera.

Wzywa się go tedy, by ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnych informacji, lub innego zastępcę sądowi wymienił, gdyż w razie przeciwnym wyniki z zaniechania tego możliwe złe skutki sam sobie przypisać będzie winien.

C. k. Sąd powiatowy. Gliniany, 10 listopada 1894.

L. 227 (7813 2-3)

Pan dr. Lucyan Humiecki wpisany został z dniem 20 listopada 1894 na listę adwokatów samborskiej Izby, z siedzibą urzędową w Samborze.

Z Wydziału Izby adwokatów. Sambor, 20 listopada 1894.

L. 56433 (7752 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Józefowi Sliwińskiemu, że przeciw niemu został dnia 10 listopada 1894 do l. 56433 na rzecz dr. Pawła Dąbrowskiego wydanym nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 300 zł. wa. z pn.

Gdy miejsce pobytu Józefa Sliwińskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Bałabana, a tegoż zastępcą adw. dr. Kopeckiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Józefa Sliwińskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniechania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy. Lwów, 10 listopada 1894.

L. 49231 (7771 3-3)

Vom k. k. Landesgericht in Lemberg wird dem, dem Wohnorte nach unbekanntem, angeblich in Amerika sich aufhaltenden Meschel vel Mesiel Zwerdling bekannt gemacht, dass für denselben behufs Zustellung des für ihn bestimmten auf dem Bescheide des k. k. städt. del. Bezirksgerichtes Innere Stadt I Wien vom 11 Mai 1894 Zl. 17123 ausgefertigten h. g. Tabularbescheides vom 16 Juni 1894 Zl. 25711 der Advocat Dr. Albert Reiss mit Substitution des Advocaten Dr. Adolf Weiss zum Curator bestellt und der oberwähnte Tabularbescheid dem bestellten Curator zugestellt wurde.

Meschel vel Mesiel Zwerdling wird hiemit aufgefordert, seine Behelfe dem bestellten Curator mitzuthellen, oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte namhaft zu machen.

Vom k. k. Landesgericht. Lemberg, am 27 October 1894.

L. 39443 (7780 3-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia nie wiadomą z życia i miejsca pobytu Karolinę Bandtkównę, że przeciw niej kasa chorych dla robotników w Krakowie wniosła pozew de praes. 30 października 1894 l. 39443 o wyekstabilowanie prawa zastawu dla kwoty 450 zł. 1 ct. ze stanu biernego realności pod lk. 452 dz. 1 w Krakowie położonej, oraz że dla pozwanej ustanowiono kuratorem adw. dr. Fedorowicza w Krakowie, a tegoż zastępcą adw. dr. Kulczyńskiego w Krakowie, tudzież że do summarycznej rozprawy wyznaczono termin na dzień 19 grudnia 1894 o godz. 9 przed południem.

Pozwana winna kuratorowi dostarczyć potrzebnych środków obrony, lub innego pełnomocnika zamianować, i o tem sądowi donieść, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniechania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków, 3 listopada 1894.

L. 39441 (7779 3-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Bernarda Malli, że przeciw niemu miejska kasa chorych dla robotników w Krakowie wniosła pozew de praes. 30 października 1894 l. 39441 o wyekstabilowanie prawa zastawu dla kwoty 200 zł. polskich, 71 zł. pol. 15 gr. i 36 zł. pol. ze stanu biernego realności pod l. k. 452 dz. 1 w Krakowie położonej, oraz że dla pozwanej ustanowiono kuratorem adw. dr. Fedorowicza w Krakowie, a tegoż zastępcą adw. dr. Kulczyńskiego w Krakowie, tudzież że do summarycznej rozprawy wyznaczono termin na dzień 19 grudnia 1894 o godz. 9 przed południem.

Pozwany winien kuratorowi dostarczyć potrzebnych środków obrony, lub innego pełnomocnika zamianować, i o tem sądowi donieść, w przeciwnym bowiem razie skutki z

tego zaniechania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 3 listopada 1894.

L. 7752 (7802 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Szotta z Dąbia, iż na podanie Zakładu kredytowego właścicińskiego w likwidacyjnym Lwowie przeciw Wojciechowi Szottowi i s. óln w sprawie o 155 zł. 22 ct. z pn. de praes. 8 czerwca 1894 l. 4557 tutejszszą waw. rezolucją z dnia 17 czerwca 1894 l. 4557 dozwolono egzekucyjnego oszacowania realności wyk. hip. l. 222, 223, 224, 225 i 226 ks. gr. gm. Dąbie i rezolucją z dnia 9 listopada 1894 l. 7752 termin do oszacowania tych realności na dzień 23 grudnia 1894 wyznaczono i wzywa Wojciecha Szotta, aby swemu kuratorowi w osobie Tytusa Bojnowskiego notaryusza z Pilzna ustanowionemu środkom do obrony swych praw dostarczył, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał w przeciwnym razie złe skutki zaniechania tego sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy. Pilzno, dnia 9 listopada 1894.

L. 36358 (7774)

Z funduszu budowy drogi krajowej Złoczów-Brzeżany należy się następującym stronom zwrot z tytułu nadpłaconego datku konkurencyjnego do budowy tej drogi:

1. Adamowi Swiderskiemu z Jelechowic 21 ct.
2. Mojżeszowi Saliterowi z Jelechowic 10 ct.
3. Leonowi Neyowi z Jelechowic 4 1/2 ct.
4. Abrahamowi Wachsovi z Kropiwej 59 1/2 ct.
5. Hryńkowi i Mikołajowi Cytyńskim z Łuki 5 zł. 2 ct.
6. Iwanowi Petrejko z Łuki 1 ct.
7. Kajetanowi Kruszelnickiemu z Płuhowa 4 ct.
8. Pawłowi Rybka z Żukowa 16 1/2 ct.
9. Racheli Aspis z Kołtowa 43 1/2 ct.
10. Romanowi Chomycz z Kołtowa 8 ct.
11. Antoniemu Żukowiczowi z Kołtowa 16 ct.
12. Maciejowi Pawłowskiemu z Kołtowa 8 ct.
13. Piotrowi Rudykowi z Kołtowa 8 ct.
14. Franciszkowi Rudykowi z Kołtowa 8 ct.
15. Gminie Kruhów 1 zł. 42 1/2 ct.
16. Morkowi Feueringowi z Jezierzanki 1 zł. 55 1/2 ct.
17. Nuchimowi Brandlowi z Perepelnik 12 ct.
18. Izraelitom z Remizowiec 2 zł. 63 1/2 ct.
19. Państwu Strutyn za Złoczów 4 zł. 78 1/2 ct.
20. Państwu Wicyń 4 zł. 98 ct.
21. Państwu Kruhów 2 zł. 23 ct.
22. Państwu Nuszcze 16 zł.
23. Państwu Perepelniki 26 ct.
24. Państwu Sławna 92 zł. 76 1/2 ct.

Wzywam przeto powyżej pomienionych uprawnionych względnie ich spadkobierców, ażeby najpóźniej do 3 miesięcy należąca się im nadpłata z pomienionego funduszu w tutejszem c. k. starostwie podjęli, a przynajmniej pretensje swoje zgłosili, bowiem po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu wszelkie ich pretensje do rzeczonoego funduszu uważane będą za nieistniejące.

Złoczów, 14 listopada 1894. C. k. starosta.

L. 10757 (7864)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dmytra Kropieja, iż przeciw niemu wniosła Estera Biron z Jaślisk pozew o zapłatę 40 zł. z pn., na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 4 grudnia 1894 o godz. 9 rano i że dla ochrony jego prawa Stefana Poradę z Daliowy kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Dmytra Kropieja, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcę potrzebnych informacji, lub też innego pełnomocnika ustanowił, i o tem sądowi donieść, gdyż inaczej skutki tego zaniechania sam poniesie.

Rymanów, d. 5 października 1894.

L. 8613 (7863 1-3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Giralskiego, że gmina Rajska wytoczyła pozew z dnia 18 sierpnia 1894 l. 6732 przeciw Jakóbowi Giralskiemu i spółnikom o usprawiedliwienie prenotacji wykreślenia ze stanu biernego realności lwh. 24 w Rajsku prawa zastawu dla sumy 280 zł. 57 ct. i nadzastawę tę kwotę obciążających, że kuratorem dla niego ustanowiono dr. Gustawa Nowaka adwokata w Oświęcimiu jemu pozew doręczono wyznaczając termin na dzień 14 grudnia 1894 o 9 rano.

Wzywa się tedy Jakóba Giralskiego, aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił swej strony dowodów przed terminem albo też tutejszemu sądowi innego pełnomoc-

nika przedstawił, inaczej bowiem skutki z zaniechania wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy. Oświęcim, d. 31 października 1894.

L. 18302 (7851 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej banku eskontowego i kredytowego w Kołomyi przeciw Feibischowi Mencil pto 950 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Feibischa Mencil adwokata dr. Zipsera z substytucją adwokata dr. Schustra i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 3 listopada 1894.

Wzywa się przeto Feibischa Mencil, ażeby ustanowionemu kuratorowi zapodał środki obrony, ewentualnie innego w tej sprawie zastępcę prawnego u siebie ustanowił i o tem sąd tut. uwiadomił.

C. k. Sąd obwodowy. Kołomyja, 3 listopada 1894.

L. 9537 (7853 1-3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Jadwigę Schmied-hausenową, że adwokat dr. Berson wniosł pod dniem 25 października 1894 l. 9537 podanie, w którym swoje należytości z powodu zastępstwa w procesie jej przeciw Konstantemu Hanickiemu i spółnikom o wyłączenie ruchomości z pod egzekucyi oblicza i że dla niej w tej sprawie kuratorem adwokat dr. Dawid ustanowiony a termin do przesłuchania na dzień 13 grudnia br. wyznaczony został.

C. k. Sąd obwodowy. Nowy Sącz, 10 listopada 1894.

L. 23680 (7875 1-3)

Tarnowski Sąd obwodowy uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Korngolda, pozwanego przez Bertę Blach pozew de praes. 27 lipca 1893 l. 14908 o 200 zł., że pozew ten z nakazem zapłaty z dnia 10 sierpnia 1893 doręczono kuratorowi dr. Busiowi, któremu środki obrony podał lub innego pełnomocnika wymienił ma.

C. k. Sąd obwodowy. Tarnów, 23 listopada 1894.

L. 5016 (7863 1-2)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Adamka, że stowarzyszenie pożyczkowe „Wzajemna pomoc” w Makowie wniosło przeciw niemu pozew o zapłatę kwoty 50 zł. z pn., na który termin do rozprawy drobiazgowej wyznaczono na dzień 21 grudnia 1894 o godzinie 9 rano, a kuratorem dlań ustanowiono p. Aleksandra Paczowskiego ck. notaryusza w Makowie.

Wzywa się zatem Jana Adamka, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy. Maków, 13 listopada 1894.

L. 5920 (7597)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy poleca wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na ogólnem zgromadzeniu „Towarzystwa tkaczy w Wilamowicach”, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką” odbytem w dniu 18 lutego 1894 w miejsce ustępującego Jana Kuczmierezyka, ks. Andrzej Kondolewicz, kanonik i proboszcz w Wilamowicach, dyrektorem Towarzystwa wybrany został.

C. k. Sąd obwodowy. Wadowice, 3 października 1894.

L. 2291 (7599 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia niewiadomego Józefa Chmurę, że dlań celem doręczenia mu rezolucyi hipotecznej z dnia 18 sierpnia 1892 l. 2312 w sprawie funduszu powiatowego w Gorlicach o intabulację prawa służebnictwa łamania i wydobywania kamieni z parceli gr. 753 etc. wydanej, kuratorem p. Orzakiewicza notaryusza w Bieczu ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy. Biecz, 30 września 1894.

L. 4087 (7573 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Hornsteina recte Gottlieba, że w sprawie egzekucyjnej Szaji Weinsteinera przeciw niemu o 30 zł. z pn. zamianował dla niego kuratorem Szaję Bresla z Sokołowa i temuż rezolucję pozwalającą intabulacji z klauzulą § 822 egzekucyjnego prawa zastawu na karce ciężarów wykazu 81 ks. grunt. gminy Sokołów doręczył.

Sokołów, 31 grudnia 1893.

L. 4687 (7569 1-3)

W tusądowym depozycie przechowane są od lat przeszło 30:

I. W obligacjach publicznych na rzecz ks. Franciszka Karkoski 24 zł. 22 1/2 i na rzecz Szymona Zajdy 20 zł;

II. W gotówce umieszczonej na książeczki wkładowe powiatowej kasy oszczędności w Myslenicach: na rzecz Jana Głoda 4 zł 27 ct., Szymona Fuji 21 zł., Wawrzyn-

ca Odrowąza 145 zł. 20 ct., Anny Maryniak 9 zł. 73 ct., Franciszka Majera 22 zł. 74 1/2 ct., Reginy Kobiela 50 zł. 21 ct., ks. Franciszka Würfła 177 zł. 2 ct., Michała Janiczaka 12 zł. 53 1/2 ct., Szymona Klimali 6 zł. 11 ct., Wojciecha Klimali 5 zł. 82 ct., Teresy Rusin 5 zł. 68 ct. i Szymona Zajdy 23 zł. 71 ct.

Ponieważ miejsce pobytu właścicieli powyższych depozytów a względnie ich prawo nabywców nie jest wiadome, przeto wzywa się ich, a względnie wszystkich tych którzyby prawa własności do powyższych depozytów rościli, aby w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia niżej wyrażonego z prawami swymi się zgłosili, i nalezyście je wykazali, gdyż w razie przeciwnym po upływie zakreślonego terminu depozyta rzeczono skarbowi państwa przynane i wydane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy. Maków, d. 11 listopada 1894.

L. 1839 (7568 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie nie znając miejsca pobytu Jana Moszczaka wzywa go, ażeby w ciągu roku licząc od dnia niżej wymienionego wniosł deklarację spadkową do spadku po matce swej Maryannie 20 Szyslakowej dnia 29 grudnia 1891 w Muszynie zmarłej w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzony z zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Janem Sliwińskim dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy. Muszyna, d. 1 kwietnia 1893.

L. 1580 (7596)

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Wadowice verordnet die Eintragung im Handelsregister für Einzeln Firmen der von Seiner k. und k. Hoheit dem Durchlauchtigsten Herrn Erzherzog Rainer geführten Firma „Erzherzogliche Ebereschensbeeren-Cognac-Liquer u. Gemüse Conserven Fabrik in Izdebnik“ und in polnischer Sprache: „Arcyksiążęca fabryka jarzębiaku, likierów jarzębowych i konserw jarzyn suszonych w Izdebniku“ sowie die Eintragung der dem Herrn Ludwig Seeling von Saulenfels, Güterdirector in Izdebnik zur Führung dieser Firma erteilten Procura, mit dem, dass der Procurist Herr Ludwig Seeling obige Firma zeichnen wird.

Wadowice, am 17 März 1894.

L. 11791 (7534 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Surę Kriegsmann, Beile Breindel, Chanę Breindel, Zlatę Breindel, ustawowych spadkobierców po bł. p. Móziesie Breindel, w dniu 27 stycznia 1878 w Zabłotowie zmarłym, by do roku w tut. sądzie się zgłosiły i oświadczenie do spadku wniosły, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionym dla nich kuratorem Chaimem Wolframem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy. Zabłotów, 12 października 1894.

L. 10032 (7525 1-3)

Dla nie nanego z miejsca pobytu Matwija Kardynała ustanowiono w sprawie tabularnej Hrynia Kardynała o zainstabulowanie za właściciela parcel gruntowych w Antonowie kuratora w osobie Fedorka Kardynała z Antonowa i temuż kuratorowi doręczono tus. uchwałę tabularną z dnia 16 kwietnia 1894 l. 4164 dla kuranda przeznaczoną.

C. k. Sąd powiatowy. Czortków, 26 czerwca 1894.

L. 7883 (7684 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w sprawie wpisu prawa zastawu dla zaległości podatkowych w kwocie 26 zł. 13 ct. z pn. na karce ciężarów realności lwh. 74 gm. Mikluszowice na rzecz skarbu państwa dla niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Czekaja ustanawia kuratorem adwokata dr. Maissa i temuż rezolucję hipoteczną z 20 lipca 1892 l. 8413 wręcza.

C. k. Sąd powiatowy. Bochnia, 6 lipca 1894.

L. 8368 (7683 1-3)

Niniejszem uwiadamia się Wawrzyńca Biłowusa z miejsca pobytu nieznanego, że dnia 17 kwietnia 1875 zmarł w Hrycowcach Jakób Biłowus z pozostawieniem dwóch kodycyłów z 14 kwietnia 1875 i że dla tegoż Wawrzyńca Biłowusa postanowiono kuratora ad actum w osobie Michała Nowakowskiego w Hrycowcach.

Wzywa się zatem Wawrzyńca Biłowusa, aby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego wniosł deklarację do spadku, gdyż inaczej rozprawa spadkowa odbędzie się z dziedzicami deklarowanymi i postanowionym kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy. Zbaraż, 25 października 1894.

